

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi co dzień o godzinie 2-giej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miastach i na prowincji **10 Mk.**

Biuro Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — **Ekspedycja** miejscowa i zamiejscowa ul. Osmańskiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Osmańskiego 12, w biurze dzienników **S. Sokółowski** ul. Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafrach. — **Listy należy** francuski.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — **Konta P. K. O.** Nr. 141.692.

Telefon Redakcji Nr. 192. — **Telefon Administracji** 75.



PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	150 — Mk.
we Lwowie z dostawą	175 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	180 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	250 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów ul. Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokółowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik. Prenumerata za rok 1921 180 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1. 31, I piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Do Pana
WINCENTEGO WITOSA,
Prezydenta Ministrów Rzeczypospol. Polskiej.

Przechylając się do przedstawionej mi w dniu 9 września r. b. prośby o dymisję, zwalniam Pana z urzędu Prezydenta Ministrów wraz z całym Gabinetem.

Jednocześnie poruczam Panu oraz wszystkim zastępującym Ministrom, jak również i obecnym Kierownikom Ministerstwa zdrowia publicznego i Ministerstwa kultury i sztuki dalsze kierownictwo spraw państwowych aż do chwili powołania nowego Rządu.

Naczelnik Państwa:
(—) **J. Piłsudski.**

Prezydent Ministrów:
(—) **Witos.**

Warszawa-Belweder, dnia 13 września 1921.

Do Pana
ANTONIEGO PONIKOWSKIEGO,
Rektora Politechniki Warszawskiej
w Warszawie.

Mianuję Pana Prezydentem Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i Ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz poruczam Panu kierownictwo Ministerstwa kultury i sztuki.

Jednocześnie, na wniosek Pana, powołuję na urząd:

Ministra spraw wewnętrznych — p. Stanisława Downarowicza.

Ministra spraw zagranicznych — p. Konstantego Skirzyńskiego.

Ministra spraw wojskowych — p. gen. por. Kazimierza Sosnkowskiego.

Kierownika Ministerstwa skarbu — p. Bolesława Markowskiego.

Ministra sprawiedliwości — p. Bronisława Sobolewskiego.

Ministra rolnictwa i dóbr państwowych — p. Józefa Raczynskiego.

Kierownika Ministerstwa przemysłu i handlu — p. Henryka Strasburgera.

Ministra kolei żelaznych — p. dr. Bolesława Skorskiego

Ministra poczt i telegrafów — p. dr. Władysława Stęszewicza.

Ministra robót publicznych — p. Gabriela Narutowicza.

Ministra pracy i opieki społecznej — p. Ludwika Darowskiego.

Ministra aprowizacji — p. Hieronima Wyszczkowski.

Ministra b. Dzielnicy Pruskiej — p. dr. Juliusza Trzcinskiego.

Kierownika Ministerstwa zdrowia publicznego — p. dr. Witolda Chodękę.

Naczelnik Państwa:

(—) **Piłsudski.**

Prezydent Ministrów:

(—) **Antoni Ponikowski.**

Warszawa-Belweder, dnia 19 września 1921.

Do Pana
WINCENTEGO WITOSA,
Prezydenta Ministrów
w Warszawie.

Dekretem moim z dnia dzisiejszego powołałem pod przewodnictwem p. Antoniego Ponikowskiego Rektora Politechniki Warszawskiej nowy Rząd, któremu Pan i wszyscy zastępujący Ministrowie zechcecie przekazać swoje czynności urzędowe.

Rząd, któremu Pan, w ciągu 14 miesięcy przewodniczył, ujął ster spraw państwowych w groźnej dla Rzeczypospolitej chwili, gdy wojska bolszewickie zbliżyły się do stolicy Państwa. Jednocześnie i organizując wszystkie warstwy społeczne w patriotycznym wysiłku. Rząd Pana przyczynił się do zwycięskiego odparcia najazdu i do zakończenia wojny traktatem pokoju, zawartym w Rydze.

Za rządów Pana została uchwalona Konstytucja 17 marca, która określa szerokie podstawy dla demokratycznego rozwoju odratowanej Rzeczypospolitej.

To też w dniu, w którym Pan oddaje wraz z całym Gabinetem ster spraw państwowych nowemu Rządowi — wyrażam Panu i wszystkim zastępującym Ministrom uznanie i podziękowanie za usilną i owocną pracę.

Naczelnik Państwa:

(—) **Piłsudski.**

Warszawa-Belweder, dnia 19 września 1921.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 10 czerwca 1921 r. profesora nadzwyczajnego dr. Alfreda Obanowicza zwyczajnym profesorem prawa cywilnego w Uniwersytecie Poznańskim.

Naczelnik Państwa postanowieniem z d. 27 sierpnia zamianował profesora nadzwyczajnego matematyki w Politechnice Lwowskiej dr. Antoniego Łomnickiego zwyczajnym profesorem tegoż przedmiotu.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 7-go maja 1921 r. nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie dr. Józefa Markowskiego zwyczajnym profesorem anatomii prawidłowej w Uniwersytecie Poznańskim.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdził uchwałę Rady Wydziału Filozoficznego z dnia 8 czerwca 1921 r. i Senatu Akademickiego z dnia 24 czerwca 1921 r., mocą których została dokonana habilitacja dr. Eugenjusza Kucharskiego z zakresu historii i literatury polskiej.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował kandydata adwokatury dr. Gedymina Buniakiewicza aplikantem.

Rozporządzenie

Ministra Skarbu z dnia 20 lipca 1921 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości, Spraw Zagranicznych i b. Dzielnicy Pruskiej oraz z Prezesem Głównego Urzędu Likwidacyjnego, w przedmiocie dokonania rejestracji i stemplowania tytułów długu przedwojennego Austrii i Węgier.

(Ciąg dalszy)

28. 5 pre. srebrne obligacje pierwszeństwa kolei węgiersko-galicyjskiej z r. 1878 — II. emisji.

(I. Ung. Gal. Eisenbahn II. Emissionen Prior. Anleihe im Betrage von 3,180.200

Pierwsze zawody orki motorowej

W Polsce! odbędą się 1 października 1921 o godzinie 10-tej rano na polach folwarku „Owiewca” — 10 minut drogi od Zakładów obróbki drzewa — za placem wystawowym „Targów Wschodnich” przy szosie Stryjskiej. Bilety sprzedaje kasa Konkursu ORKI FION pawilon „F” gr. a VIII stanowisko 15.

Gulden österr. Währ. in Silber, zu 5 pre. verzinslich und im Wege der Verlosung rückzahlbar binnen 75 Jahren vom Jahre 1879 angefangen. Konvertiert auf 3 1/2 pre. jährli. Verzinsung. Nom. K. 400 verstärkte Verlosung oder Gesamt-Kündigung vom Jahre 1912 an vorbehalten Schuldverschreibungen Wien, I. Juli 1878).

24. 4 pre. srebrne obligacje pierwszeństwa kolei węgiersko-galicyjskiej z roku 1878.

(4 pre. I. Ung. Gal. Eisenbahn Prioritäts-Anleihe im Betrage von 13,600.000 Gulden österr. Währ. in Silber zu 4 pre. verzinslich und im Wege der Verlosung rückzahlbar binnen 75 Jahren vom Jahre 1888 angefangen. Schuldverschreibungen. Wien, 5 September 1887).

25. 3 1/2 pre. obligacje pierwszeństwa kolei węgiersko-galicyjskiej z r. 1903.

(I. Ung. Gal. Eisenbahn 3 1/2 pre. Prioritäts Anleihe im Betrage von K. 9.800.000 rückzahlbar bis längstens 1 September 1902 Schuldverschreibungen. Wien, am Juli 1903).

26. 4 pre. obligacje kolei przeduralskiej.

(K. k. priv. Voralberger Bahn 4 pre. Anleihe von Fl. 9,851.200 österr. Währ. in Silber zu 4 pre. verzinslich und im Wege der Verlosung rückzahlbar in Fl. österr. Währung Silber binnen 69 Jahren vom Jahre 1884 angefangen. Schuldverschreibungen. Wien, 1 März 1884).

27. Obligacje kolei północno-czeskiej w markach niemieckich.

(Schuldverschreibungen der k. k. priv. Böhmischen Nordbahn Gesellschaft über Dreihundert Mark Anteile an der nach dem Beschluss der Generalversammlung vom 20 Juni 1882 und nach eingeholter Genehmigung des k. k. Ministeriums von der k. k. priv. Böhmischen Nordbahn Gesellschaft zum Behufe der Einlösung sämtlicher, bisher auf den Linien der Böhmischen Nordbahn Gesellschaft und den von dieser erworbenen Linien der bestandenen k. k. priv. Turnau Kralup Prager Eisenbahn Gesellschaft aus-

Dr. A. Prochaska.

Lwów w handlu ze Wschodem.

(Ciąg dalszy)

III.

Epoka jagiellońska sprzyjała handlowi ze wschodem i wielką część zamożności jemu zawdzięczała. I następcy ich opiekują się i handlem wschodnim i kupcami wschodnimi. Wyśła Stefan Batory po wino i wschodnie rasy konie do Carogrodu i dalej Eliasza Czernickiego, zapewni wolność osiedlonym w Polsce Grekom wychodzącym z Wołoszczyzny, towarzysząc wojewody Jankuły, nakazuje zwrócić zbiegowi zabrane na granicy klejnoty i pieniądze a i Zygmunt III. zmusza Greków, których wskazuje Marija Jankullina jako swych dłużników do zadośćuczynienia sprawiedliwości. Muśtwo tych zbiegów zaludnia miasta krasowe, chroni się do Lwowa; innym pozwolono wrócić do ojczyzny; ci zaś korzystając z wolności w Polsce chwilowego pokoju z Turcją ponawiają stosunki handlowe ze Lwowem, mimo, że sej-

mowym nakazem 1597 r. co już w złocie i srebrenie tylko płacili i tylko na Sniatyn do Polski mogli się udawać. Łatwo zrozumieć, że zarządzenia te celne były na prośby miasta Lwowa wydane, któremu służyło zawsze jeszcze o utrzymanie prawa składu w dawnej moce i znaczeniu.

Ale z szeregami wyprawą Zamojskiego na Wołoszczyznę stosunki z Turcją uległy znacznej zmianie. Coraz więcej napływało z Bałkanów i z nadduńskich krajów zbiegów do Polski i kwestja, które z państw Polska lub też Turcja zapanuje nad tymi stronami, zbliżała się do rozstrzygnięcia. Co prawda wiek cały wahały się losy tego zagadnienia wschodniego a kresy polskie z nim handel cierpiały wiele na skutek wzmożonych wysiłków Tatarów, powtarzających nieraz do roku jednego kilkakrotnie awę na pady bądź to z Budziak — bądź też Krymu z jednej, a kozackich najazdów i wycieczek morskich na tureckie kraje z drugiej strony. Już karawany kupieckie coraz rzadziej puszczają się w drogę ze Lwowa do Carogrodu i odwrotnie. Już w wielkiej eskorcie tylko i drużynami wiele setek wozów liczącymi odważają się patrycjusze Lwiewo grodu opuścić mury jego, później korzystają li tylko z od-

jazdu polskiego posła do Carogrodu, lub wyjazdu czuśca, przybyłego od Sałtana z rozjemstwem i przyłączając się do świty narażają się mniej aniżeli gdyby na odważnego karawanę się puszczili, na przygody dalekiej podróży. Ba — i w tych warunkach podróż była niebezpieczną i karawany ulegały rozbićciu.

Chwalił się nasz król Jan w 1692 r., że Kozacy idąc z Kamieńca (uówczas już od lat 20 tureckiego, zacharę na 800 a z ku pieckimi rachując na 900 wozów z ulafą półtoroletnią zabrali... co prawda prowiant ten, towary kupieckie i podatki stanowiły łącznie sumę wielu miljenów, ale cóż to znaczyło wobec tych częstych rabunków tatarskich, którymi koczownik nie tylko że niszczył ale wprost uniemożliwiał handel wschodni Lwowian. Na skutek wzięcia Kamieńca Lwów traci już nie tylko swój monopol handlu ze wschodem; powstają bowiem nowe ogniska handlu i to jarmarkowego w Jarosławiu. W Jarosławiu, dokąd wschodni kupiec z omi nięciem Lwowa zdąży i towar swój wszystkim zbywa. mniej niż o to, że i oszukańczy, częstokroć sfalszowany — albo też z rozbitą karawaną lwowskiej, pochodzący. Kupiec lwowski zamiast badać źródła nowe a tańsze to-

warów wschodnich odsiada w samotności w więzieniu kamienieckim jako zakładnik lwowski całe lata; handel jego upada, mimo, że Sejm, sejmik, miasto opiekują się jego pozostałą a w placu pogrążoną małżonkę miasto niszczy i traci charakter wschodniego emporjum. Jak nie patrzeć Lwówianie z rozdrożoną na kupca z Kamieńca i ten bowiem pod Turkami podpadł, zniszczył już nie zabrania kupcom przemyskim jeździć do Jarosławia na jarmarki, które po upadku Kamieńca tamte się niemal jak jarosławskie rozwinęły i zakwitły dufnym ale sporadycznym handlem. Już nie śledzą lwowskie kupcy przebiegłych Greków, jak ci drogami ubocznymi z pominięciem komór celnych i składu lwowskiego umykają podatków Rzpiej a jedząc do Moskwy a stamtąd do Turcji szpiegowaniem podkopują powagę Polski. Kupiec lwowski traci dawną ruchliwość, i zdobywa się już chyba na stawianie przeszkód kupcowi cudziemu, który go wszędy zastępuje i wypiera lub Israelicie, który go zupełnie usewa nawet w samym Lwowie.

(Dokończenie nastąpi)

haftenden Anleihen sowie zur Auszahlung der Aktien der letztgenannten Bahngesellschaft aufgenommenen Anleihe von Drei und Vierzig Millionen Fünfhunderttausend Mark der deutschen Reichswährung (Ein und Zwanzig Millionen Siebenhundertfünzig Tausend Gulden Oester. Währung, Prag, 31 August 1882).

28. 5% obligacje srebrne austriackie kolei północno zachodniej z r. 1871.

(K. k. priv. Oesterreichische Nordwestbahn Prioritäts Anleihe im Betrage von Fl. 44.177.000 Oester. Währ. in Silber zu 5% in Silber verzinslich und im Wege der Verlosung rückzahlbar in Silber binnen 78 Jahren vom Jahre 1874 angefangen Schuldverschreibungen. Wien, 1. März 1871).

29. 5% obligacje srebrne kolei austriackiej północno zachodniej z r. 1871 Konwertowane w r. 1903 na obligacje 3 1/2 %.

(K. k. priv. Oester. Nordwestbahn Prioritäts Anleihe im Betrage von Fl. 44.177.000 Oester. Währung in Silber zu 5% in Silber verzinslich und im Wege der Verlosung rückzahlbar in Silber binnen 78 Jahren, vom Jahre 1874 angefangen Schuldverschreibungen. Wien, 1. März 1871).

Konvertiert auf 3 1/2 % jährliche Verzinsung Nom. K. 400 verstärkte Tilgung und Gesamtkündigung vom Jahre 1912 an vorbehalten. K. k. priv. Oester. Nordwestbahn 3 1/2 % Prioritätsanleihe (Lit. „A“) im Betrage von K. 22.681.000 rückzahlbar bis längstens 1. März 1902. Schuldverschreibungen, Wien, 1. März 1893).

30. 5% obligacje srebrne na rozszerzenie sieci austriackiej kolei północno zachodniej z r. 1871 (Lit. „B“).

(K. k. priv. Oester. Nordwestbahn Ergänzung nets Prior. Anleihe zur Ausführung des Ergänzung-Netzes im Betrage von 29.800.000 Gulden Oester. Währung in Silber zu 5% in Silber verzinslich und im Wege der Verlosung rückzahlbar in Silber binnen 78 Jahren vom Jahre 1878 angefangen, Schuldverschreibungen (Lit. „B“, Wien, 1. Oktober 1871).

31. 5% srebrne obligacje pierwszeństwa na rozszerzenie sieci austriackiej kolei północno zachodniej z r. 1871 lit. „B“, konwertowane w r. 1903 na 3 1/2 % obligacje.

(K. k. priv. Oester. Nordwestbahn Ergänzung-Netz Prior. Anleihe zur Ausführung des Ergänzung-Netzes im Betrage von 29.800.000 Gulden Oester. Währung in Silber zu 5% verzinslich und im Wege der Verlosung rückzahlbar in Silber binnen 78 Jahren vom Jahre 1878 angefangen Konvertiert auf 3 1/2 % jährliche Verzinsung Nom. K. 400 verstärkte Tilgung und Gesamtkündigung vom Jahre 1912 an vorbehalten. Schuldverschreibungen lit. „B“. Wien, 1. Oktober 1871).

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dr. Jerzy Michalski Ministrem Skarbu.

Monitor Polski ogłasza dziś nominację dr. Jerzego Michalskiego na Ministra Skarbu, przy równoczesnym zwolnieniu Bolesława Markowskiego z kierownictwa Ministerstwa Skarbu.

Guy de Chantepleure.

52)

W PRZESTWORZU.

Przełożona z francuskiego

Maria z Dąbrowskich Komorowska.

(Ciąg dalszy).

Tak.. jakiegóż doznam wrażenia spotykając człowieka, który, mnie odart z iluzji, człowieka, co mnie zranił i upokorzył? ..Będę cierpiała... A gdybym miała dawniej, potężniej czasem?... Gdybym się tak uczuła słabą i niezdolną i zapłakała nad tem co się już nie da zmienić?... Gdybym miała zasłodzić kobiecie, którą Fabryczus wolał odemnie?

Wilhelm ma słusześć.. lekam się.. Jaki on był niezadowolony, ten Wilhelm! A przecież wyjechał na cały tydzień! Gdybyśmy się mieli rozłączyć pogodzić, to nie miałabym odwagi pozostać sama.. Ach! marny ta pani Mauriceau, miała koncept! powinszować jej można pościwych zamiarów! Nie wspominając już o tem, że nie posiadam nawet odpowiedniej sukni na ten obiad.. Moja czarna walcowa jest za skromna.. O nie wątpię, że pani de Maure wystąpi we wspaniałej toalecie, wytoru swego męża, który posiada tak wiele gustu i rozmawia o szmatkach, jak artysta..

Co do mnie to brak mi obecnie pieniędzy na sprawienie sobie sukni.. a przyszło miesięczna moja pensja jest już nawet trochę nadzarpana.. za nie zaś nie chcę zadłżyć się u krawcowej.. bo raz na te tory puszczono gospodarstwo finansowe, nie miałoby końca.. i pamiętam, jak moja ma

Program nowego Rządu.

247 posiedzenie Sejmu.

Na wstępie Marszałek oświadczył:

W dniu przedwczorajszym we Lwowie abrodnicze ręce targnęły się na życie najwyższych władz państwowych. Pan Naczelnik Państwa uniknął szwastliwej wypadku zaś towarzyszący mu Wojewoda lwowski odniósł lekkie rany. Nie wątpię, że działaniem w myśl zasady Sejmu, gdy natychmiast po wyroku złożymy w imieniu Sejmu Naczelnikowi Państwa serdeczne życzenia a Wojewodzie gorące współczucie.

Odczytano spisa interpelacji, poczem Marszałek zawiadomił, że

Naczelnik Państwa mianował Ministrem skarbu p. Michalskiego.

Bez rozpraw odczytano w pierwszym czytaniu 16 ustaw do komisji.

Następnie zabral głos

Prezydent Ministrów Ponikowski:

Wysoki Sejmie!

Stoję przed panami jako człowiek wam obcy, który nie brał udziału w pracach sejmowych i wielu z panów nie był znany.

Przychodzę wprost do pracy zawodowej, daleki od polityki, od jej walk i powikłań. Przychodzę jako jeden z obywateli tego kraju, młody i troszczący się o jego przyszłość.

To też nie przynoszę ze sobą znajomości tego terenu parlamentarnego, który pozwoliby mi swobodnie obracać się na nim, ani kapitału zasłaniającego tu wybranych przedstawicieli narodu. Pragnę jeno spokoju, porządku, zgody i ustalenia warunków naszego życia

pod względem wewnętrznym i zewnętrznym i mam stanowczą wolę osiągnięcia tego celu.

Podjąłem się misji stworzenia gabinetu, kiedy z młodszej strony (zwrót ku Marszałkowi) ze strony rzecznika Wysokiej Izby wystąpił, że wszelkie próby wyłonienia rządu większości parlamentarnej zawiodły i zadanych po temu nie ma na razie widoków. Oznajmiono mi także, że seniorze większości partji zatrzymali się na moim stanowisku jako naradcy z poza sejmu, któremu można powiedzieć ster Rządu. Dlatego, że uważałem i uważam, że nie ma tak ciężkich warunków, któreby Polakowi nakazywały usunąć się od nakładanych na niego obowiązków w momencie dzwignięcia z popiołów gmachu państwa polskiego, jak przed kilku laty w krytycznych okolicznościach wziąłem na siebie ciężar pracy przy budowie organizacji państwowej, tak też i dziś wyrażam gotowość podjęcia obowiązków, które na mnie spadły.

Miałem zresztą przed oczami piękny przykład gabinetu p. Wincentego Witosa, który w tragicznej dla ojczyzny chwili wziął na swe barki brzemień odpowiedzialności za państwo, wyprowadził je z ciężkiego położenia dzięki bohaterkiej armji i kierownictwu Naczelnego Wodza i póty pozostał na stanowisku, póki to okazało się możliwe.

W tej chwili jak się stosunki w Wysockiej Izbie ułożyły, że Panowie uznali za

korzystniejsze dla państwa poznać szukać premiera, ustąpił. Tem się tłumaczy moja obecność tutaj. Skoro nastąpiłaby jednak możliwość utworzenia silnego gabinetu o stałą większość parlamentu opartego, tegoż dnia i tejże godziny złożył Naczelnikowi Państwa swoje pełnomocnictwa,

aby umożliwić powrót do zwykłych warunków parlamentarnych.

Nie oznacza to weale, by program mego Rządu miał być dostosowany na czas krótki i ograniczony. Uważam, że w budowaniu się Państwa nie ma na to miejsca. Trzeba porzucić ducha tymczasowości i tworzyć dzieło trwałe. W poczuciu potrzeby utrzymania ciągłości pracy uprosiłem znaczną większość posiedzonego gabinetu, zwłaszcza tych, których nie wyczyli decyzji partji, aby pozostali na stanowiskach.

W ten sposób udało mi się utworzyć

gabinet o charakterze fachowym i bezpartyjnym.

Oczywiście nie wyklucza to udziału osób o wyraźnej flijognozji politycznej, ale decydującym momentem, który skłonił mnie do ubiegania się o ich współpracę, była wartość ich jako fachowców.

Mogę śmiało powiedzieć, że nie tylko ja stoję poza wszelkimi partjami, ale i ten rząd, któremu mam zaszczyt przewodniczyć jako całość jest rządem bezpartyjnym, który od żadnego stronnictwa nie jest zależny, a oczekuje poparcia Sejmu w imię interesów państwowych. Nie jest on Rządem parlamentarnym wprawdzie, bo nie wyszedł z większości sejmowej, ale powołany został na podstawie właściwych czynników sejmowych.

Rząd ten nie chce i nie uznaje za możliwe rządzić wbrew Sejmowi czy też bez Sejmu, zwłaszcza, kiedy Sejm obecny jest czczeniem konstytucyjnym Państwo i jedynym źródłem wszelkiej władzy. Wolałbym być obdarzonym misją utworzenia gabinetu, od woli jego zależał będzie złożenie przeze mnie tego mandatu, jeżeli program, z którym przychodzę, i jego wykonanie, nie odpowiadają dążeniom i wymaganiom Wysokiej Izby. Pragnę

jak najwięcej budować, a jak najmniej burzyć,

uważam za konieczne utrzymanie ciągłości spraw państwowych, gdzie to jest wskazane i możliwe. Dotyczy to przede wszystkim dziedzin

polityki zagranicznej.

kłóła w tym samym duchu i pod tem samem kierownictwem będzie zmierzała do utrzymania atmosfery pokoju, koniecznej dla swobodnego wewnętrznego rozwoju naszego Państwa, t.j. jak konieczną jest ona dla całej niedobudowanej jeszcze z ruin wojennych Europy.

Myśl i podstawy tego pokoju znajdują się w traktatach, które podpisałyśmy bądźto z wielkimi naszymi sprzymierzeńcami na zachodzie, bądź też sami, i przy których nie naruszalności obstarwać będziemy. Od zobowiązań z nich wynikających nie uchylamy się, ale wyrażamy też konieczność uznawania praw naszych w traktatach tych nabytych.

Do utrwalenia dzieła pokoju służą stosunki sprzymierzeńcze z państwami Zachodu, które zostały zwycięzcami i podjęły się pacyfikacji świata, stawiając na pierwszym miejscu odbudowę silnej Polski z dostępem do morza. Utrwaleniu tego dzieła szczególnie służy przymierze nasze z Francją opierające się na dziejowej tradycji i ugruntowane na uczuciach całego narodu. Taki sam cel przyświecał również Rządowi polskiemu i rumuńskiemu, gdy zawiązały sojusz niedawno przez Panów ratyfikowany, a stanowiący niejako umocnienie świętych węzłów przyjaźni, łączących oba sąsiednie narody.

Jednym ze skutków wojny, które najwięcej odczuł świat cały a także i Polska, to przerwanie i załamienie wszystkich liczących węzłów gospodarczych, które przed wojną łączyły między sobą narody, tworząc z nich jeden żywotny organizm gospodarczy. Dążeniem Rządu polskiego będzie w miarę sił i możliwości przerwanie nici znówu nawiązać ze wszystkimi sąsiadami, którzy doniosłość tego dzieła zrozumieją.

Poważnym krokiem naprzód na tej drodze są

rozkowania polsko-czeskie

będące obecnie w toku, które przyczynią się do dalszego unormowania sąsiedniego współżycia między oba krajami.

Wielką zasługą poprzedniego Rządu było zakończenie wojny na granicach wschodnich i uregulowanie stosunków naszych do Rosji sowieckiej po zawarciu traktatu ryskiego. Stać będziemy nadal na stanowisku lojalnego wykonania traktatu. Niestety jednak pomimo daleko idących dążeń w tym kierunku

stosunki nasze z Rosją sowiecką nie układały się w ostatnich czasach pomyślnie

z tego powodu, że rząd sowiecki uchylał się od wykonania swoich zobowiązań, a zarazem ze swej strony stawiał pod adresem Polski zarzuty utrzymywania stosunku z organami antyrosyjskimi.

Spodziewam się, że wobec bezpodstawności tych zarzutów rząd sowiecki rozpocznie obecnie wykonywanie traktatu od spełnienia należnych zobowiązań. Wobec drugiej sąsiadującej republiki Rząd polski, który pietw- szczy uznał

suwerenność Ukrainy,

da temu uznania należyty wyraz w dniach najbliższych, nawiązując z nią normalne stosunki dyplomatyczne. Tak więc na zachodzie jak i na wschodzie wszelkie kroki Rządu wynikające z układu wytworzonych przez wielką wojnę stosunków, wydają się coraz silniej rola Polski jako czynnika pokoju na wschodzie Europy.

tką chrześcija nie lubiła tego rodzaju kombinacji...

Będę tedy zmuszona włożyć suknię woalową... i będę wyglądać na Kopeiuszkę...

Tegoż dnia wieczorem.

Wilhelm wrócił na drugie śniadanie, ponieważ nie miał już być w Lowaliois przed wyjazdem do Anglii, ale za to czekało go załatwienie rozlicznych interesów w mieście.

Już najmniejszej nie miałem ochoty okazywać się nieprzyjemną względem niego... więc rozmawiałam nad tem w jakim będzie humorze i czy ja także zachowam się tak, jak powinienam.

Wilhelm gawędził przy stole o tem i owem, jak gdybyśmy się byli rozstali w najlepszej komitywie, to mi dodało odwagi więc powiedziałam mu, w chwili, kiedy niedługo w zacisnym kąciaku salonu, przy czarnej kawie, a powiedziałam z całą prostotą na jaką się tylko potrafiłam zdobyć, że napisałam do pani Mauriceau, przyjmując jej zaproszenie na obiad.

Podziękował mi za to — ale bez przesady serdeczności. I oto, właśnie w chwili kiedy mi znów przyszła na myśl woalowa moja sukienka i kiedy się raz jeszcze uczułam niezadowoloną i gotową do rozpoczęcia nowej kłótni — usłyszałam pocelwyl, kochany głos, w te słowa się do mnie odzywający:

— Czy masz dosyć ładną toaletę na czwartek?

— Ach! mam taką, która zupełnie wystarczy...

Ży zakręciły mi się w oczach... ale już nie z powodu woalowej sukienki... Ożyło to nie było słusze i rozczulające ze strony mężczyzny... i to takiego mężczyzny, jak

Wilhelm exylił tak nie myśląc o tego rodzaju błahostkach... przypomnieć sobie o tem... i to teraz właśnie... całkowicie, przymem, samorzutnie bom przecież niezmawiam jego na to nie zwróciła?

— Taka, która wystarczy, byłaby nieodpowiednią... trzeba zamówić nową...

— Nie warto, a zresztą byłoby to i niemożliwe, gdyż mój budżet na luty nie pozwala mi na żadne specjalne wydatki.

— Ach! w takim razie polećmy parlamentowi, żeby glosował na rzecz wyjątkowych kredytów... Ot, widzisz, przychodzi mi do głowy weale d-bra myśl!... Zabiorę się ze sobą zaraz, znikam nawet załatwić resztę swoich własnych interesów i pojedziemy razem do twojej krawcowej?...

Rozesiałam się serdecznie... Oczy moje zająśniały.

— Więc chcesz mi wybrać suknię?

— Nie wątpię, żebyś sobie z tem wybornie dała radę bez pomocy takiego dzielnego człowieka, jak ja, ale boję się, żebyś nie postąpiła... znowu o oszczędności!

— Tego się boisz!... Ach, Wilhelmie, jakis ty pocelwyl!

Zarumieniłam się z radości. Taka pochwała, jak ta, którą usłyszałam napawała bezbrzeżną dumą duszę młodej rozrzutnicy, nie umniejszając się żadnej oprócz fantazji, bo czyż młodsze osoby nie taką mi zrobiły reputację? A zdawało mi się przymem że to będzie prawdziwa rozkosz, zamawiać suknię nie będąc skrupowaną odpowiedzialnością ministra finansów i bez konieczności zastanawiania się z niepokojem, czy ta lub owa toaleta nie wypadnie zbyt drogo dla pani Kerjeau, pomimo, że ta sama, byłaby była bajecznie tania dla chrześcija córki mojej opiekunki.

— Więc zależy ci na tem. Wilhelmie żeby się twoja żona wydała ładną?

— Niezawodnie, że bardzo nawet...

— Lecz pani de Mauve mieć będzie i tak, weale o tem nie wątpię jeszcze piękniejszą suknię, niżeli ja...

— Możliwe, ale zapewniam cię, że się tem ludzie tak dalece zajmować nie będą.

— A przedewszystkiem... nie będą mieć, napewno, toalety, darowanej jej przez jej męża...

Oczy Wilhelma nabrały nagle dziwnie jasnego i łagodnego wyrazu... adaje mi się, że chrześcija ojciec Kopeiuszka czuł się równie zadowolony i dumny, z ostatnich mych słów, jak ja sama, przed chwilą z powiedzenia jego, iż się obawia, bym nie była... znowu o oszczędności...

Oa za to, weale się rzeczywiście oszczędnym nie okazał! Wśród modeli, widzianych u krawcowej, był jeden, na który się nawet nie osmielałam potrząść: istna woda z crepe de-Chine, cała matowem, zahaftowane diamentem... Ta całkowicie i ogromnie, jakoś czarna toaleta, przypominała stylem, fantastyczny wschód, lub bajkowy Egipt... i dziwnie była istotnie harmonijnie piękna. I oto ten mój złoty szalentes zawołał bez namysłu:

— Amy, czy sądzisz, że ta suknia zupełnie by była stosowna dla ciebie?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Los Polaki nie jest jeszcze na wielu ziemiach polski ustalecznie ustalony. Trawa nas jeszcze ciągle troska

o przyszłość Górnego Śląska i Wileńszczyzny.

Uważając sprawiedliwe rozwiązanie tych dwóch wielkich i świętych dla każdego Polaka spraw za jedno z największych zadań, traktując Białą Polak nieodwołalną przy zasadzie, że o losach ludności tych terytoriów nie można inaczej rozstrzygać, jak opierając się na wypowiedzianej przez nie woli.

Co do Górnego Śląska, zasada wysłuchania głosu ludności i wytknięcia, w myśl jej wskazania linii granicznej ugruntowana jest silnie w traktacie werselskim. Wyraża ona, że decyzja jest powołana Rada Najwyższa na podstawie opinii wydanej przez Ligę Narodów, opierać się będzie wyłącznie i w całej rozciągłości na duchu i literze tego traktatu i na tem samem ludowi górnos Śląskiemu, który głosi swoją przynależność do Polski, możność połączenia się z matczyną.

W sprawie Wileńszczyzny Rząd wyraża nadzieję, że najwcześniejsze ułożenie z powodu wypowiedzenia się Rady Ligi Narodów w dniu 20 b. m. Rząd Polski uważa za stosowne oświadczyć, że trwa na stanowisku uznania elementarnego prawa ludności Ziemi Wileńskiej do wypowiedzenia się o swym losie. Dotychczasowy stosunek Polski do Gdańska opierał się na odrębnych warunkach traktatu werselskiego i konwencji polsko-gdańskiej. Na powyższych podstawach prawno-państwowych rozpoczęte w lutym b. r. rokowania z władzami wolnego miasta Gdańska celem zawarcia układu mającego rozwiązać

zagadnienia polsko-gdańskie.

Zasadnicze rokowania zostały ukończone w sierpniu b. r., prace redakcyjne są na ukończeniu i jest nadzieja, że zostanie podpisany układ w Warszawie na wspólności interesów politycznych i gospodarczych oparty.

Po podpisaniu układu Rząd będzie miał sposobność zaznajomić z nim Wysoką Izbę przy wniesieniu go do Wysokiego Sejmu dla zatwierdzenia.

Przechodzę do finansowej sytuacji Państwa.

Sytuacja finansowa naszego Państwa

wymaga natychmiastowego i energicznego działania, ale bynajmniej nie jest to sytuacja rozpaczy, a której nie ma wyjścia.

Jest w naszym Państwie dobrobyt, są bogactwa naturalne, są siły produkcyjne.

Polska w trzech piątych zniszczona przez wojnę europejską, długotrwałą okupację, najazd bolszewicki, zawieruchę ukraińską, jest państwem, które najpóźniej w Europie przeszło w stadium pokoju. Kraj, który jeszcze przed wojną był ekonomicznie zniszczony przez zabójców, podnosi się z ruin nędzy i zaniechania.

Porównajmy więc w chwili obecnej z chwilą przed wojną. Porównajmy dzisiaj jej stan. Działalność rolnik ubywateliżował się, wzrósł samorząd gminny i powiatowy bogactwo rolne ma zagwarantowaną możność obrony swoich interesów. Polepszył się byt robotnika fabrycznego przez prawodawstwo ochrony pracy, stosowane stale w całej rozciągłości na wzór krajów znacznie dalej posuniętych od nas na drodze rozwoju ekonomicznego. Podwyższenie zarobków robotników spowodowało przewrót w życiu tej warstwy.

Przemysł zrujnowany wojną, ruszył z miejsca i mimo wielkich przeszkód idzie naprzód. Powstała wielkie zakłady fabryczne. Nie odczuwa się tak bardzo dotkliwie braku pracy, który, jak przed dwoma laty, był groźnym i powszechnym zjawiskiem, a który obecnie dotknął wiele krajów Europy i Ameryki.

Handel ożywił się i nawet przyjmując niestety zbyt wybuchającą formę. Znacząco u nas obecnie gospodarczy rozmach, znacząco wysiłki woli indywidualnej zbiorowej. Czy nie wspomniałyśmy o obrazie przedstawiającym to miasto bohaterów, które przetrwało inwazję i całą grozę wojny, którego ulice spłynęły krwią dwóch współzyczących narodów w walce domowej, którego mury drżały od huków armat i krzyszyły się pod ich pociskami? Dzisiaj na polu wojennym świeżym, w niepełną trzy lata rozbrzmiewa

gwar Wschodnich Targów

kipi życie gospodarcze, pulsuje nowy ośrodek ekonomicznej pracy gospodarczej. Lwów ozdobiony orderem "Virtuti Militari", zasługuje, aby go przyozdobić nową niemiętną honorową odznaką Polski odrodzonej pracy i pokoju.

Nie zakłóci pokojowej pracy Lwowa zbrodniczy krok szaleńca, jaki miał miejsce w dniu otwarcia Targów. Na szczęście drogą każdemu Polakowi życie Naczelnika Państwa zostało ocalone, a rana Naczelnika Państwa została ocalona, nie jest niebezpieczna. Cały Lwów, wstrząśnięty tem do głębi, a zahartowany w ciężkich przejściach wojennych,

wytrwale będzie kręcił na drodze rozwoju, stwierdzając tem swoje siły żywotne i dobrze zrozumiały patriotyzm. A my zwróćmy oczy w inną stronę.

Własność ziemska prosperuje.

Tegoroczne zbiory pozwalają spodziewać się, że miasta mimo wprowadzenia wolnego handlu odniosą korzyść z dobrodziejstwa urodzaju.

Większość obywateli w Państwie ma się dobrze, żyje dostatnio, choć niestety rozróżnia, i ta zaczyna się odwrócić strona materialnego rozwoju obywateli. Dobrze jest jej mieszkańcom, że Państwo samemu. Powtarza się jakby upiorna epoka, kiedy szlachta osiągnęła szczyty zamożności, jada i pija, a w skarbie Państwa były pustki.

Kiedy w roku ubiegłym w ciężkich czasach wojennych czytaliśmy plakaty o wykonywaniu kary śmierci za zdradę Państwa, zgromadziła każdego obywatela, a ja mówię z tej trybuny i pragnę, aby słyszano mnie od końca do końca Polski, że ta

straszna gorączka zysku,

jąca opasane są dziś bardzo liczne kręgi społeczeństwa, przechodzi często granice zwykłego przestępstwa, a staje się zdradą Państwa.

Praskarstwo we wszelkich formach, grabież walutami, skupowanie i przechowywanie dolarów, franków i funtów szterlingów — mówię głośno i dobitnie — jest zdradą Państwa, bo jest przykryciem ręki do zbrodniczej akcji i planowem obniżaniem naszej waluty.

Tutaj chciałbym przedstawić Panom i krajowi

całą grozę położenia.

Jeżeli ta groza bodaj z codziennych tabel giełdowych nie przemawia dość dobitnie.

Naprawa finansów państwowych — oto zasadniczy punkt programu rządowego.

Program finansowy szczegółowy przedstawi w najbliższych dniach P. Minister skarbu dr. Jerzy Michałowski. Dziś pozwalam sobie zauważyć, że już są w opracowaniu ustawy: primo o

nadzwyczajnej daninie państwowej,

która bez osobnych weta i nakazów płatniczych w sposób możliwie najprostszy musi być w najkrótszym czasie uchwalona i w ciągu roku bieżącego zapłacona, aby z końcem tego roku za każdą cenę i bezwzględnie zatrzymać bieg prasy drukującej bilety kredytowe. Secundo:

projekt ustawy o specjalnym podatku od bogaczy wojennych,

którzy zmuszeni będą w szybkim czasie wnieść do kasy państwowej podatek, a wreszcie tertio:

projekt ustawy o pilnych i koniecznych środkach naprawy gospodarki państwowej.

Finanse państwowe i waluta są w życiu gospodarczym zjawiskiem wtórnym i zależą przede wszystkim od sprawności administracji państwowej, odpowiedniego prawodawstwa i wydolności kraju.

Celem poprawienia administracji i zmniejszenia jej kosztów, Rząd przeprowadzi znaczącą i szybką

redukcję władz i urzędów,

ze szczególnem uwzględnieniem ograniczenia wydatków Rządu w walutach obcych.

Jednocześnie żądać będzie od Wysokiego Sejmu, aby wzorem 200-letnie wypróbowanej instytucji angielskiego Sejmu, nie mógł uchylać żadnych nowych wydatków bez zgody Rządu i bez równoczesnego wskazania ich pokrycia.

Celem Rządu jest także otrzymać polepszenie finansów przez podniesienie produkcji i przez wzmożenie pracy wytwórczej w Państwie.

Rząd finansowy przy Ministerstwie skarbu Rząd zamierza rozszerzyć i wciągnąć do niej talenty i najsilniejsze głowy finansowe w Państwie.

Transakcje finansowe i handlowe, które mogą zasilić skarb Państwa znacznymi kwotami, zwłaszcza w walutach obcych, są w toku i nie można z tego powodu ustąpić, na jakie kwoty można liczyć i w jakiej mierze będą się one mogły przyczynić do zmniejszenia emisji biletów.

Stojąc stanowczo na gruncie szlachetnego i otwartego przedstawiania Wysokiemu Sejmowi wszystkich spraw, a w szczególności stanu skarbu państwowego, Rząd już dziś oświadcza, że deficyt w r. 1921 będzie wyższy, niż wykazany w preliminarzu. Stan ten domaga się wdrożenia bezwzględnie środków zaradczych, przed którymi się Rząd nie cofnie. Potrzeba jednakże liczyć się z faktem, że już samo przeprowadzenie daniny, jakie samirzone jest przy zastosowaniu jak najmniej

skomplikowanych sposobów postępowania przy wymiarze i ściąganiu, wymagać będzie przecież pewnego czasu, a więc wpływy z niej zasila skarb Państwa dopiero po upływie około 3 miesięcy.

Do tego czasu nie pozostaje nic innego, jak z konieczności zacząć dłużej dłużej w P. K. K. P. i temsamem zwiększyć emisję banknotów. Poprawa administracji kraju powinna jednakże nastąpić nie tylko w dziedzinie skarbowej, bowiem pomyślność finansów zawisła jest także od sprawności funkcjonowania całego aparatu państwowego ze skarbowością.

I tutaj będę żądać kategorycznie i wiem, że takie jest zdanie moich kolegów, aby sprężyną i kółka maszyn państwowej obracały się prędkiej, regularnej i lepiej, niż to było dotychczas, uważam, że konieczność tego zrozwumieją wszyscy urzędnicy państwowi i że nie będą wśród siebie tolerowali jednostek niedbalych i opieszalych.

Wierzę też, że ludność będzie wymagała od urzędu ścisłego spełniania obowiązku i zapewnienia niedrogich prób pozyskiwania ich życzliwości drogą niemoralną i występłą. Przypominam, że życzliwość i uprzejmość w stosunku do publiczności jest elementarnym obowiązkiem każdego urzędnika. Rząd rozumie jednak, że dobrej pracy można wymagać tylko od ludzi zdrowych, silnych i zadowolonych. W ostatnich czasach dzięki uchwałom poprzedniego gabinetu położenie materialne urzędników zostało polepszone.

Staraniem także mego Rządu będzie byt urzędników państwowych w miarę możności nadal poprawiać. W związku z ujednolicieniem administracji na terenie całego Państwa wprowadzone będą samorządy w tych dzielnicach, które je dotąd nie posiadały. Rząd dąży do jak najrychlejszego ustatkowania tymczasowości w organizacjach i działaniach samorządu, do oparcia go na wszystkich stopniach o ustawy ujednolicone dla całej Rzeczypospolitej z uwzględnieniem także właściwości gospodarczych poszczególnych dzielnic.

Przewodnią myślą Rządu jest, aby poszczególne organa samorządu były zharmonizowane ze sobą, a zarządem w organizacyjnej swej działalności ściśle zespolone w jedną całość z organizmem administracji państwowej.

Województwa wschodnie,

które szczególnie ucierpiały od wojny, znajdując się w największym pod względem kulturalnym zaniedbaniu i Rząd odczuwa, że szczególnie preczą. Muszą one wiedzieć, że Polska nie jest dla nich metropolią starającą się tylko o wyzyskanie ich zasobów, że nie jest dla nich macochą, spychającą ich potrzeby na szary koniec, lecz matką, która nakarmić zgłodniałych i własnym ciepłem ogrzeje wychłodzonych ich organizm. Przyjdzie z wydatną pomocą kresom, będzie jednym z usilnych zadań Rządu. Również i kresy zachodnie, ostatecznie w ciągu długiej niewoli pod względem narodowym znajdują opiekę moralną i pomoc materialną.

Rybakcy pomorscy, którzy nieustannym trudem, niezachwianem przywiązaniem do mowy ojczyzny uratowali dla Polski chociaż skromny dostęp do morza, powinni otrzymać omyślnie warunki życia i pracy.

Wewnątrz Państwa ładna z warstw nie może liczyć na specjalne faworyzowanie ze strony bezpartyjnego Rządu, a wszystkie znajdują z nim sprawiedliwego rozumieją.

Prawodawstwo robotnicze

stanowiące podstawę dobrobytu i kulturalnego rozwoju mas pracujących i będące zarazem rękojmią spokoju i prosperowania przemysłu będzie w dalszym ciągu ulepszane i uzupełniane. Szeroko wprowadzone ubezpieczenia, dalsze organizowanie kas charytaty i jednoczenie ich w zwiazki, wszystko to w połączeniu z wolnością organizowania się i już poprzednio uchwaleniami prawami da możność robotnikom dalszego kreowania po drodze rozwoju materialnego i kulturalnego, oraz obywatelskiego uświadamienia. Odeżenie organizacji państwowych przez przesunięcie akcji opieki społecznej na organa samorządowe, dążność do przeniesienia istniejących w miastach instytucji opieki społecznej na wieś, równocześnie z podjęciem pracy, regulowaniem ruchu uchodźczego i opieki nad emigrantami zarówno ze wschodu jak i zachodu i pomocy w zdobywaniu dla nich warstw pracy zarobkowej, uzupełni zamysł Rządu na drodze społecznej.

W sprawie

ochrony zdrowia publicznego

na pierwszy plan wysuwa się zwalczanie chorób epidemicznych.

Walkę z epidemiami i ochronę granic wschodnich będziemy prowadzić nadal z całą energią. Pomoc Ligi Narodów w tym zakresie oddała nam znakomite usługi.

Za to z tej trybuny wyrażam jej w imieniu Rządu głęboką wdzięczność. Podkreślam również z zadowoleniem objawy zna-

nia, z jakimi spotkała się działalność władz sanitarnych polskich w Lidze Narodów. Walsza opieka nad zdrowiem dzieci będzie także troską Rządu. Zamierzonym jest dotychczas dzieci, umiarkowane ilości akcji misji amerykańskiej, pozostającej pod zwierzchniostwem przewodnictwem szlachetnego przyjaciela ludzkości Herberta Hoovera, przy czynem poparciu Rządu polskiego.

Idąc jak na dalekiej w kierunku stosowania oszczędności budżetowych, Rząd liczy się z tem, że oszczędności te nie mogą być zbyt daleko w stosunku do wydatków na oświatę i naukę. W zakresie oświaty pierwszą troską Rządu będzie dalszy

rozwój szkolnictwa powszechnego.

Obok tej pracy rozwijać się musi akcja oświatowa, mająca na celu wyzwanie i alfabetyzację wśród dorosłych. We wszystkich dziedzinach szkolnych strona wychowawcza musi być wyprzedzająca na plan pierwszy. Szkolnictwo akademickie i nauka muszą bez trudności materialnych otrzymać warunki pracy i rozwoju, aby jak najrychlejsze dźwignęły się z gruzów kulturalnego życia Polski i dostarczyły Państwu zastępę twórczej inteligencji.

Uważając za jedno z najważniejszych zadań

podniesienie produkcji rolnej,

Rząd popierać będzie wszystkie uciążliwe, zmierzające ku temu, w szczególności oświatę rolną. W stosunku do reformy agrarnej, Rząd stoi na gruncie wykonania obowiązującej ustawy o reformie rolnej i uczyni wszystko, aby reforma ta nie tylko zaspokoiła potrzeby szerokich mas ludowych, ale stała się także środkiem wydatnym zasilaającym skarb Państwa, a nie źródłem zysku dla niepowołanych pośredników.

Rząd zdecydowany jest położyć tamę dzikiej parcelacji i spekulacji ziemią i wyda w tym celu nowe rozporządzenia, regulujące obrót ziemią, uniemożliwiające podawanie fikcyjnych cen ze szkoda dla skarbu państwowego. Wykonanie

reformy rolnej

opierać się będzie na opracowanym celowo planie finansowym i parcelacyjnym, przy uwzględnieniu przepisów obowiązującej ustawy o wykonaniu reformy rolnej, mających na celu zabezpieczenie ważnych interesów produkcji i kultury rolnej. Jednym z najważniejszych zadań w życiu gospodarczym jest spótygowanie wywozu, który ma wybitny wpływ na stan naszej waluty. Polska potrzebuje obecnie waluty na zakup węgla górnos Śląskiego, surowców i innych artykułów. Waluta może być uzyskana przede wszystkim przez eksport. Podwyższenie wywozu służy umowie handlowe, regulujące stosunki ekonomiczne z innymi państwami. Podobnie jak inne państwa, zarzucamy umowy komercyjne. Przychodzimy do zwykłego typu traktatów handlowych, opartych na klauzulach największego uprzywilejowania. Nawiazano już rokowania, albo też przedwstępne porozumienia z całym szeregiem państw.

W dziedzinie podwyższenia

produkcji przemysłowej

Rząd gotów jest usunąć trudności hamujące swobodny rozwój przemysłu. Niekorzystne rezultaty, jakie przeważnie wydały prowadzone w zarządzie państwowym przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i transportowe, skłaniają Rząd do zaniechania etatyzmu.

Co do udziału kapitału zagranicznego w naszych przedsiębiorstwach, Rząd uważa kapitał ten za pożądany, byle tylko forma jego kooperacji odpowiadała naszym interesom państwowym.

W zakresie kolejnictwa

pierwszym zadaniem Rządu będzie systematyczna dążność do osiągnięcia równowagi w budżecie kolejowym. Za główny środek do tego celu uważa Rząd odpowiednie podwyższenie taryf kolejowych.

W tym kierunku wprowadzone będą niezależnie od pierwotnie zamierzanych podwyżek dalsze znaczne podwyżki taryf osobowych i towarowych, po wysłuchaniu opinii przedstawicieli zainteresowanych sfer przemysłowych, handlowych i rolniczych. Niemniej Rząd będzie dążył do zmniejszenia deficytu kolejowego przez zmniejszenie wydatków w tej dziedzinie. Na tem polu jednak nie będzie można osiągnąć poważnych rezultatów, ponieważ koleje polskie w skutek zniszczenia i zastoju z powodu wojny wymagają jeszcze ustawicznie znacznych wkładów zarówno dla polepszenia linii kolejowych jak i celem naprawy i uzupełnienia taboru.

W wydatkach personalnych spodziewane jest ograniczenie przez stopniowe zmniejszenie personelu i podwyższenie wydajności pracy. Natomiast nie można liczyć na oszczędności co do wysokości uposażenia panujące stosunki ekonomiczne wymagają nieustannej troski o zabezpieczenie minimalnych warunków życia, co leży także w interesie wydajności pracy.

Wprowadzenie ciężki stan finansów państwowych nie pozwala w tej chwili na for-

sowne budowanie nowych linii, jednakże Rząd zwraca uwagę na te inwestycje, które z powodu ekonomicznych interesów Państwa wysuwają się na pierwszy plan. Za jeden z takich Rząd uważa przebudowę węzła kolei warszawskiej, który w chwili obecnej jest zupełnie nieprzygotowany do podjęcia większego ruchu, w szczególności ruchu transito- wego, który z jasno zrozumiałych względów państwowych należy skierować przez Państwo polskie, a w szczególności przez jego stolicę.

W zakresie spraw budowlanych za naj- ważniejszą kwestję Rząd uważa

uregulowanie sprawy mieszkaniowej,

z jednej strony przez wznoszenie gmachów rządowych i budowę mieszkań dla urzędników, co jednakże ze względu na finansowe poło- żenie Państwa nie może być tak intensywnie prowadzone jakby tego wymagała rzeczywisto- ść, z drugiej strony zadaniem Rządu będzie dopomaganie do rozwoju budow- nictwa prywatnego.

Budownictwo to skrepowane jest dotąd trudnościami kredytowymi i zstawa o loka- torach, stojąca w sprzeczności z obecnym rozwojem życia gospodarczego, wywołającego się z opieki praw wyjątkowych. Zadaniem Rządu będzie ułatwienie kredytu przy po- mocy banków budowlanych, z których dwa już istnieją koopersejom mieszkaniowym i ułatwienie nabywania albo dzierżawy grun- tów pod budowę domów. Możliwość zniesienia ustawy o ochronie lokatorów Rząd w obecnej chwili nie widzi jeszcze, jednakże wypadnie ją dostosować do zmieniających się wa- runków życia. Punkt ciężkości akcji odbu- dowy wai Rząd przenosi obecnie na woje- wództwa wschodnie, które bez pomocy Rządu same odbudować się nie mogą. W związku z tem będą likwidowane budżety odbudowań w powiatach zachodnich.

Pragą także zaznaczyć stosunek Rządu w sprawie unifikacji b. dzielnic pruskiej z całym Państwem. Likwidacja Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej postępuje.

Poszczególne departamenty Minister- stwa poruszają w Poznaniu i po 1 stycznia 1922, lecz już tylko jako ekspozytury jedno- śnych Ministerstw. Urządzenia te są formal- nem dążeniem do jak najszybszej unifikacji. Unifikacja materialna nastąpi drogą ujedno- stajenia na obszarze b. dzielnicy pruskiej praw z resztą Polski.

W sprawie Ministerstwa sprawozdaje Rząd oświadcza, że określony termin likwi- dacji Ministerstwa, a mianowicie koniec r. b., będzie dotrzymany. Uważając potrzebę

aprowizacji miast i ośrodków przemy- słowych za sprawę pierwszorzędnej znaczenia, Rząd poświęci specjalną temu uwagę, a gdyby produkcja albo pośrednicy ociągali się ze sprzedażą produktów i magazynowali je, Rząd nie zawaha się przed ostrymi zarzą- dzeniami przeciw pośrednikom, a także przed wystąpieniem z projektem ustawy o sekwe- strze w interesie spokoju wewnątrz Państwa.

Te same względy decydują o przepro- wadzeniu walki z wszelkiego rodzaju droż- zyną przez zastosowanie wyjątkowych środków i zarządzeń. O upoważnienie do nich zwróci się Rząd w razie potrzeby do Sejmu. Rząd rozumie jednakże, że ład w Państwie osiąga się nie tylko drogą represji, ważniejszą gwa- rancją pod tym względem jest, aby ogół ludności korzystał ze swobod i uprawnień, jakie nadała konstytucja.

Na strazy jej stać będzie przede wszystkim Rząd sam, wymagając od podwładnych siebie urzędników poszanowania gwarancji nadanych konstytucją wszystkim obywatelom bez różnicy wiar i narodowości. Takie prze- strzeganie praw obywatelskich łączy się z równoczesnym bezwzględnie żądaniem speł- nienia przez obywateli obowiązku wobec Państwa i jego skarbu.

Dążąc do wcielenia w życie ustawy konstytucyjnej w dniu 17 marca b. r. rząd liczy się z tem, że przepisuje ona inne od dotychczasowego ustroju władz zwierzchnich Rzeczypospolitej, a przez to samo przesądza sprawę dalszego istnienia sejmu obecnego. Może to wydęć się zbyt śmiało, że ja sam nie będąc posłem

przychodzę do Panów z programem do- magającym się rozwiązania sejmu

ale stawiam ten postulat w przeświadczeniu, że wymaga tego interes państwa i głos je- dnorodny narodu oraz wiedząc, że wiele frakcji w tej Wysokiej Izbie wypowiedziało już to żądanie.

Problem ten Rząd podejmuje i uważa- je za swój. Sejm obecny, wybrany w czasie gdy zaczęliśmy dopiero się rozglądać w sąga- dniach niepodległego bytu państwowego i nie uświadomiono sobie należycie wszystkich jego trudności

spełnił już właściwe swoje zadanie.

Przyprowadził on państwo przez wiel- wielkie niebezpieczeństwo wewnętrzne i ze-

wewnętrzne w pierwszych latach istnienia i dał podwaliny własnemu prowadzaniu w ró- żnych dziedzinach życia, a przede wszystkim obdarzył Polskę konstytucją demokratyczną. Dalsze jego istnienie powinno być ograni- czone do czasu uchwalenia ordynacji wybor- czej do Sejmu i senatu oraz do załatwienia niezbędnych przedłożeń dotyczących naprawy finansów i obrony Państwa.

W sprawie

ordynacji wyborczej

Rząd obecny jako bezpartyjny zgłasza całko- wicie *desinteressement* co do projektu złożo- nego przez poprzedni gabinet, a jedynie tyl- ko nalegać będzie, aby uchwalono ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu możliwie szyb- ko. Dodać tu muszę, że onks do ordynacji wyborczej w sprawie podzielił na okręgi Rząd przedłoży w najbliższym terminie.

Panowie posłowie, nie sądźcie, że ja- jakkolwiek uprzedzenia dążę mi

postulat rozwiązania Sejmu.

Chodzi mi o to, aby okres przedwy- borczy, będący z natury burzliwy okres walk partyjnych, aby ten nieprodukcyjny okres skrócić do minimum.

Polska potrzebuje uzupełnienia i uja- dnostajnienia przedstawicielstwa we wszyst- kich dziedzinach.

Strata choćby jednego miesiąca jest szkodliwa.

Polska potrzebuje spokojnej pracy parlamentarnej. Tego już w tym Sejmie nie będzie, bo praca taka jest możliwa tylko w ciele parlamentarnem, funkcjonującym na dłuż- szą metę, Polska wymaga rządów trwałych, silnych, nie zmieniających się co kilka mie- sięcy, Rządu o trwałą większość Sejmu opar- tego. Tego jednak obecny Sejm zapewne nie może, gdyż mu takiej większości brak.

Spełnił on zadanie, do którego był po- wołany. Zapisał się niezapomnianie w pier- wsze karty niepodległego bytu i na wszyst- kie czasy ze złości i podjęką potomnych przejdzie do historii.

Zaznaczam wreszcie, że jeżeli memu Rządowi wypadnie trwać w czasie wyborów do Nowego Sejmu, będziemy stali

na straży czystości wyborów i bezwzględ- nej bezstronności ze strony władz ad- ministracyjnych.

Zapewniamy każdemu obywatelowi Pań- stwa na zupełniejszą swobodę oddania głosu według jego własnej woli.

Na tem kończę przedstawienie wytycz- nych programu rządowego. Nie wchodziłem w szczegóły, a ograniczyłem się do nakre- ślenia programu, którego Rząd zamierza się trzymać.

Najbliższą troską Rządu jest skarb państwa i na to kładę największy nacisk. Brak zestroju między dobrobytem jednostki a sytuacją Skarbu Państwa jest tak wielki, że potrzeba odsonić go i bić na alarm, aby po całym kraju rozległo się wielkie nawo- liwanie do daniny. Niech tych płatników piętnuje opinia publiczna, jak piętnowała przed rokiem młodych ludzi uchylających się od służby frontowej. Niechaj każdy zło- ży cześć swego mienia, aby całość utrzy- mać, bo gdyby przyszedł upadek finansowy Państwa, to nie tylko odejże go kupiec, przemysłowiec, rolnik i wielki właściciel ziemski, ale odejże go każdy robotnik fa- bryczny i każdy robotnik rolny.

Potrzeba aby każdy obywatel tego kraju, bogaty i biedny, chrześcijanin i żyd, Polak i niepolak uświadomił sobie, że Państwo bez pieniędzy, żyć nie może i że upadek Marki polskiej to jego strata, a pełny skarb to gwarancja spokoju, porządku, dobrobytu i szczęścia oby- wateli.

Musi nastąpić przełom w duszach i zbudzić się w tem krzyżem pokolenia pozo- stające odpowiedzialni za Polskę. Doznało się wielkiego szczęścia. Urazało się niepod- ległą Ojczyznę.

Czy chcecie ja ponownie wtroczyć do grobu? Walki partyjne, nienawiści partyj- ne, rozterki wewnętrzne, potęgują upadek. Od- wołuję się w imieniu Rządu do narodu cał- lego, odwołuję się do zasiadających tu jego przedstawicieli. Chodzi o kwestję naszego bytu. Nawołuję do połączenia się wszystkich pod hasłem naprawy skarbu Rzplitej ratunku i ocalenia.

Caveant consules nequid Respublica de- trement capiat.

Po mowie Premiera Wicemarszałek Bojko zaproponował rozprawę nad *exposé*, odraczając ją do najbliższego posiedzenia. Ostatnie dwa punkty porządku dziennego odesłano do komisji.

Wpłynęła interpelacja w sprawie Wi- leńszczyzny, podpisana przez wszystkie kluby. Interpelacja wejdzie na porządek dzienny najbliższego posiedzenia, które odbędzie się w piątek.

Odpowiedź na notę sowiecką.

Rząd polski odpowiedział rządowi so- wieckim notę, w której przyjmuje do wiado- mości gotowość rządu rosyjskiego wykonania części żądań polskich. Co do zawarunkowa- nia przez sowieły wykonania zobowiązań fi- nansowych od wydalania przez Rząd polski osób związanych organizacją przeciwsowiecką, to Rząd polski dokumenty będące podatką oskarżenia przesłał władzom sądowym dla zbadania. Część wymienionych osób opu- ściła już Polskę. Co do pozostałych Rząd polski gotów jest wdrożyć niezbędne kroki, o ile otrzyma dostateczne dowody, że nadu- żywają one prawa azylu. W ten sposób upa- dają wszelkie powody wstrzymania wypłaty za łabor kolejowy i nieuszkodzenia jej przed 1 października Rząd polski uważa bę- dzie za uchylenie się od spełnienia zobowią- zań. W dalszym ciągu nota odpowiada na 5 punktów noty rządu rosyjskiego, wykazując, że są one albo już załatwione przez powyżej wymienzone stanowisko Rządu polskiego, albo, jak punkt 4, opiera się na pomyśle, gdyż w straży granicznej formacji kozackiej nie ma, albo, jak punkt 5, byłoby mieszani- em się do wewnętrznych spraw polskich, podczas gdy dyscyplina armii polskiej oraz odnośne regulaminy zapobiegają wszelkim wykroczeniom cywilnym i wojskowym prze- ciw państwu sąsiadnym.

W zakończeniu Rząd Polaki zastrze- ga się przeciw insynuacji przez prasę sowiecką zamiarów wojennych i podleganiu podwazze- niom ze strony sprzymierzeńców Polski ex- mu Rząd Polaki z całą stanowczością zaprze- cza. Wszelkie wystąpienia polskie mają na celu jedynie sklonienie rządu sowieckiego, do wypełnienia warunków traktatu. Rząd Polaki ma nadzieję, że wobec porozumiewawczych tendencji polskich, decyzyje rządu sowieckiego będą powyższe z całą rozważą i od nich za- leżą dalsze stosunki obu sąsiadujących państw.

Zjazd kupców polskich we Lwowie

Lwów na zjeździe kupców polskich w dniu 29 września pragnie zjednoczyć kupców z wszystkich dzielnic, którzy też przyjeżd- żają liczenie zapowiedzieli. Głównym celem zjazdu jest stworzenie trwałej i energicznie działającej organizacji kupiectwa polskiego. Jak ważnem to jest, wiadomem dziś jest każ- demu, kto pragnie rozwoju materialnych sił rodzimego społeczeństwa.

Oto program zjazdu:

Dzień pierwszy 29 września: Godzina 9 rano: Uroczyste nabożeństwo w kościele Archikatedralnym poczem uczestnicy udadzą się na Targi Wschodnie. Godz. 16: Zebranie członków Zjazdu w sali obrad Rady Miejskiej celem wysłuchania referatów. Porządek obrad: 1. Organizacja kupiectwa polskiego, dr. Adam Chelmoński. Warszawa, 2. Zna- czenie Targów Wschodnich dla Państwa polskiego, dyr. Marjan Turski, Lwów, 3. Zrzeszenie kupieckie jako czynnik odrodzenia handlu polskiego, dyr. Paozyszyński Pomorski, 4. Szkolnictwo handlowe dr. Zagajewski, Lwów.

Dzień drugi 30 września: Godz. 9 ra- no dalszy ciąg obrad w salach Rady Miejskiej: 1. Eksport Polski w związku z naszą polityką celną, prof. Jan Dmochowski, War- szawa, 2. Znaczenie i siła kupiectwa polskie- go dla Państwa, a przede podniesienie mie- szczanstwa w Polsce, dyr. Stanisław Majer- ski, Lwów, 3. Handel hurtowny i detaliczny a organizacyjne zadanie polskiego kupiectwa dyr. Stanisław Wartalski, Warszawa, 4. Una- rodowienie handlu, Ludwik Hozowski, Lwów. O godzinie 8 wieczorem Raut w salonach ratuszowych.

Biurow informacyjne komitetu Zjazdu znajdują się 1. na głównym dworcu, 2. w handlu p. Hawranka, pl. Marjański 10.

Prosi się usilnie o jak najliczniejszy zjazd. Korzystać z przyjazdu podwoji zwiedze- nia Targów Wschodnich.

Rezolucje Zjazdu Dziennikarzy polskich.

W uzupełnieniu sprawozdań ze Zjazdu Dziennikarzy polskich podajemy rezolucje, przez red. dr. Vogla sformułowane, a przez Zjazd uchwalone. Opiewają one:

Zjazd przedstawicieli wszystkich zrzeszeń dziennikarskich z całej Polski, zebrany we Lwowie uchwała na pełnem publicznem posiedzeniu dnia 25 b. m. co następuje:

Zjazd wyraża przekonanie, że:

1. Obowiązkiem całej prasy polskiej jest dla utrwalenia politycznego bytu Państwa

jak najusilniej dążyć do wpajania w społe- czeństwo ducha najsłabszej jednoci Państwa; 2. że prasa polska nie naruszając swych kierunków i zapatrywań politycznych winna ograniczać swe polemiki do spraw jedynie zasadniczych, a tem samem niewątpliwie moeno by skłoniła i sprawy partyjne.

Następnie uchwalono następującą rezolucję redaktora Bartoszewicza:

Zjazd delegatów polskich zrzeszeń dziennikarskich uznaje za rzecz pierwszorzęd- nej wagi dla sprawy narodowej, aby w pu- blicystyce naszej nie pojawiały się namiętne wystąpienia przeciw dzielnicom i ośrodkom myśli i pracy narodowej."

Następnie uchwalono wnioski redaktora Frylinga w sprawie uczczenia pamięci s. p. Marji Konopnickiej, postawienia grobowca na cmentarzu Łyczkowskim i wydania wy- беру jej dzieł.

Na wniosek red. Laskownickiego uchwa- lono, że następny Zjazd zrzeszeń dziennika- rskich na całą Polskę odbyć się ma w pierwszej połowie 1922 r. w Wilnie, a ewentualnie w Krakowie.

Zjazd delegatów polskich dzienni- karskich uważa za rzecz pierwszorzędnej wagi dla sprawy narodowej, aby w publicystyce naszej nie objawiały się namiętne wysta- pienia przeciw dzielnicom i ośrodkom myśli i pracy narodowej."

W dalszym ciągu uchwalono wszystkie wnioski i rezolucje, przyjęte na posiedzeniach sekcyjnych.

Na wniosek red. Laskownickiego uchwa- lono, że następny Zjazd zrzeszeń dzienni- karskich na całą Polskę odbywać się ma w pierwszej połowie 1922 r. w Wilnie, a ewentualnie w Krakowie.

Na wniosek red. Feldmana uchwalono, ażeby z łona Syndykatu dziennikarzy polskich wybrano komitet wykonawczy, któryby się miał zająć przygotowaniem przyszłego Zjazdu.

Na wniosek red. Frylinga uchwalono następujący wniosek:

1. Zjazd dziennikarzy polskich we Lwowie wyraża przekonanie, iż cała prasa polska udzieli wydatnego wsparcia komite- towi uczczenia pamięci Marji Konopnickiej w jego staraniach o zapewnienie prochu- wielkiej poetki godnego jej grobu.

2. Zjazd dziennikarzy polskich we Lwowie uważa, iż powinien ukazać się w druku wybór utworów poetyckich autorki „Roty", który byłby przystępnym zarówno ze względu na układ literacki, jak i na cenę książki dla najszerszych warstw narodu.

3. Zjazd dziennikarzy polskich we Lwo- wie uważa że dla realizowania powyższych celów należy za pomocą oddzi. żywania prz z prasę obudzić i zorganizować inicjatywę społeczną i inicjatywie tej zapewnić poparcie Ministerstwa W. R. O. P.

Na wniosek red. S. dzwiczka uchwalono imieniem Zjazdu skłócić wieniec pod pomni- kiem Mickiewicza i na grobach obrońców m. Lwowa, (Na ten cel zebrano następnie na śniadaniu w Kasylni i Kola Lit.-art. znaczną kwotę).

Na wniosek r. d. Czaj-wicza z Łodzi Zjazd uchwalil przekazać komitetowi wyko- nawczemu by imieniem Zjazdu dziennikarzy polskich we Lwowie ufundowano tablicę pamiątkową dla obrońców Lwowa.

Na wniosek red. Sienickiego uchwa- lono zaofiarować do ofiarności publicznej w sprawie z jejia się los m. jenców powraca- jących z Rosji.

Na wniosek red. Laskownickiego uchwa- lono apel do prasy o gorące poparcie z bie- ów komit tu w Złoczowie, który zainicjo- wał poprowienie pomnika dla uczczenia pa- mięci 22 ofiar gwałtów ukraińskich, pomor- dowanych w dniach 28, 29 marca i 1 kwie- tnia 1919 na król-wskim zamku Jana So- bińskiego w Złoczowie.

Ilu obywateli ma Rzeczpospolita Polska?

Odpowiedź na to pytanie da nam tylko powszechny spis ludności.

KRONIKA.

Lwów, 28 września 1921.

Kalendarz.

Czwartek, 29 września.

Rzym-kat.: Michała Arch.

Gr.-kat.: Ewlijmji.

Słowiański: Dadziboga.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 23, zachód słońca o godzinie 5 minut 8.

Temperatura o godzinie 13 w południe
+ 13 stopni

Piątek, 30 września.

Rzym.-kat.: Hieronima

Un.-kat.: Sofja

Ślowski: Imisława.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 24,
zachód słońca o godzinie 5 minut 6

— Stan zdrowia Wojewody Grabowskiego nie uległ zmianie.

P. Grabowski pozostał w troskliwej opiece lekarskiej; wczoraj p. Wojewoda poddał się rentgenowaniu.

— Życia towarzyskiego. W czwartek 29 września o godzinie 6:30 wieczorem odbędzie się w kościele św. Mikołaja ślub panny Wandy Abrahamowej, córki pp. Wład. Abrahamów z Wacławem Stachiewiczem, podpułkownikiem sztabu generalnego w Warszawie.

† Edward Leszczyński, profesor Uniwersytetu i literat, zmarł w Krakowie.

— Otwarcie agencji pocztowej w Dubowcach. Z dniem 1 października 1921 r. otwiera się agencja pocztowa III. stopnia o pełnym zakresie działania, w Dubowcach powiat Stanisławów, w miejsce nieczynnego urzędu pocztowego Wodniki. Z tego powodu przdzieliła się gmina Dubowce do miejscowego sąsiedztwa Wodniki i przystość Dehora do zamiejscowego okręgu doręczeń agencji pocztowej w Dubowcach, wydając równo częściowo te miejscowości z zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Jezupol.

— W sprawie zorganizowania «Związku inteligencji pracującej z Rusią» odbędzie się w poniedziałek 3 października o godz. 5 po poł. w sali przy ul. Rostowskiej 10 (2 piętro) zebranie, na które Komitet Organizacyjny zaprasza wszystkich rodaków z ziem Podolskiej, Wołyńskiej, Kijowskiej i z całej Rosji, którzy obecnie przebywają we Lwowie. Sprawa utworzenia wspomnianego Związku staje się obecnie bardzo aktualną. Na zebranie przybędzie p. Jan Lipkowski, prezes Związku z Warszawy.

— P. Michał Toepfer, którego ustwierzyły wszystkie pisma a także i nasz przygodny korespondent z Gdyni, żyje, ma dalej najlepszy humor i wystosował do *Gonia* list, który powtarzamy.

Po krótkim zmaganiu się z żywiołami morskimi rzekomo w Gdyni, zaskoczyła mnie nagła i niespodziewana śmierć. Długo na tamten świat przebyłem bez wysiłku. Znalazłszy się u wrót do nieba, dostąpiłem największej wiadomości z padła płaszcza. Dowiedziałem się, że wszystko złe już przeminięło, że Michał Bohryński ujął żelazną ręką ster Państwa, że Korytowski objął finansę, co spowodowało także wzniesienie się naszej waluty, iż moja reszta pozostałych mi narzędek dochodzi franka szwajcarskiego, sztuka za sztukę. Zapewniono mnie, że gmina miasta Lwowa uchwaliła dla uczczenia tego imienia a przysięgła narażenie moje dary z roku 1905 i 1907 i postawiła pomieścić moje obrazy w szeregach sal, dając tym zbiorom nazwę w myśl przeżycia wyrażonego życzenia w akcie fundacyjnym. Mojej wdowie p. Jadwidze okazano współczucie w formie niekiedy telegrafów i listów kondolenacyjnych. Cały szereg nekrologów w prasie Państwa, to wszystko wskazało mi legion prawdziwych przyjaciół. Tu widzę jak plejada nakładów obiega moje mieszkanko, by się dobić moich utworów muzycznych celem wydania i.h. Wszystkie te objawy wywołują dwoiste uczucie w moim sercu. Jedno każe mi się radować, drugie napędza mnie pełnią żalu za utracę moim życiem. Od czego jednak spyt! Wszak jako urzędnik P. K. P. mam prawo do urlopu. Siadam i piszę wniosek. Otrzymuję urlop, wracam do Poznania, by nakreślić niniejszy list z prośbą o pomieszczenie go w łamach szanownego pisma.

Z poważaniem *Michał Toepfer*,
nieboszyk na urlopie.

P. S. Pisma, które pomieściły notatki o moim tragicznym zejściu w Gdyni, sześć ten mój list powtórzyć. Żyję i nie utonąłem, bo w Gdyni wogóle nie kąpałem się w morzu. Czynnym to niniejszem z całą przyjemnością.

— Minister japoński w Krakowie. P. Kawakami poseł w Warszawie przybył w sobotę rano do Krakowa w towarzystwie attaché wojskowego kapitana Yamawaki, sekretarza legacji p. Uchivama i polskiego sekretarza Michalskiego. Na dworcu oczekiwali go: starosta Bał i adiutant generała Szepietkiego rotmistrz Puśłowski, który następnie oprowadził gości japońskich po Wawelu. W niedzielę rano wyjechał minister do Zakopanego, we wtorek zwiedził Wieliczkę, a wczoraj wyjechał w dalszą drogę do Lwowa.

— Izba skarbowa we Lwowie ogłasza: Na mocy uchwały sejmowej z 28 lipca 1921 zarządziło Ministerstwo skarbu reskryp-

tem z d. 17 września 1921 nr. 3388/21/Em. wypłatę jednorazowego zasiłku ewidencjonalnemu emerytowanemu funkcjonariuszom państwa w tym i nauczycielom szkół wyższych i średnich, tudzież wdowom i sierotom po nich, oraz osobom, pobierającym dary z łaski w wysokości trziesięcioletniej emerytury, pensji wdowiej lub sieroczej, prowizji i daru z łaski, z dodatkami drożynianymi w wymiarze za wrzesień 1921 (w. b. zaborska austriackim wraz z dodatkami kwartalnym).

Ze względu technicznych wypłatę tego zasiłku nastąpi w miesiącu październiku br. łącznie z pensją emerytalną za listopad 1921 r.

— Konflikt. *Ukrainskyj Wistnyk* nr. 197 z dnia 28 września br. został skonfiskowany. Skreślono cały artykuł wstępny pod tyt. „Tragedja” z wyjątkiem pierwszego ustępu tegoż artykułu, w którym skreślono tylko dwa słowa pomiędzy „Striły widad” a „stażyna”. W notatce na pierwszej stronie pod tyt. „Dwa tabory” wykreślono zdanie pomiędzy „Oboroniał joho” a „traba zauważyć”. Na stronie 8 w artykule „pered polskoju konstrypeju” skreślono zdanie pomiędzy „Ukrainskoj narodnosti” a „czerez konstrypeju”. Na stronie 7 skreślono ostatnie zdanie w notatce „primus Ukrainciw uriadnykiw do branki”.

— Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 763 Wydział powiatowy w Rawie Mazowieckiej, 764 ks. Marjan Korytkiewicz, proboszcz w Filadelfii U. S., 765 rodzina Pawłowskich, Providence U. S. A., 766 Sekcja utrzymania dróg żelaznych w Ochocku w składzie personalu w r. 1921, 767 w dniu poświęcenia dyrektora Wiktora Pogorzańskiego, profesorowie i uczniowie IX gimnazjum matemat.-przyrodniczego w Krakowie, 768 Towarzystwo strzeleckie w Krakowie i 769 członkowie Tow. strzeleckiego w Krakowie — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

— Dziennikarze skandynawscy we Lwowie. Wczoraj, drugiego dnia pobytu we Lwowie dziennikarze skandynawscy grupami, w towarzystwie kolegów lwowianinów zjedli miasto nasze, poczem o godz. 2 zebrał się w górnych salach hotelu Żorża na zaproszenie prezesa komitetu wykonawczego Targów Wschodnich p. Marjana Turskiego a śniadanie. Po przekąsce, gdy zajęto miejsce przy stołach, p. Turski w pięknym przemówieniu zwrócił uwagę miłych gości, jak Lwów przez wytwórcą się dźwiga, poczem red. Fryling w słowach pełnych zapału podniósł usługi takich ludzi czynu, jak p. Turski, wniósł toast za jego cześć. Trzeci z rzędu mowa, p. Parandowski, w dłuższym, z pełną swadą po francusku wygłoszonym przemówieniu, tostaował na łączność narodów skandynawskich z Polską, a delegat Ministerstwa spraw zagranicznych p. Gustaw Olechowski zsumował w pięknym, pełnym myśli przemówieniu przebieg 2 tygodniowej wycieczki po Polsce.

Redaktor jednego z najbardziej wpływowych kopenhaskich pism *Politiken* p. Keller w serdecznym przemówieniu wyraził gorące uznanie usiłowaniu twórczym Polski, mimo trwania poniekąd jeszcze stanu wojennego, a p. Ahman, wybitny przedstawiciel prasy szwedzkiej przyznał, że on i jego towarzyszy mile są zdziwieni tym ddatnim stanem rzeczy, jaki znaleźli w Polsce.

Po śniadaniu, w którym wzięło udział także państwo, a międzytemiżona konsula polskiego w Szwecji p. Wanda Pomian Hajdukiewiczowa, gdy odezwały się na fortepianie skoczne tony walca goście skandynawscy nie dali się prośbie do tańca. O godz. 10 wieczorem dziennikarze skandynawscy opuścili nasze miasto, udając się przez Warszawę do domu.

— Pielgrzymka do Złoczowa. Po ciąg szkolny: Zakłady, które zgłosiły udział młodzieży w pielgrzymce do Złoczowa mają jawnie się jutro, t. j. 29 b. m. o g. 5:45 rano na dworcu Podzamcze. Dojazd do dworca można uskutecznić tramwajem od Kawiarni Wiedeńskiej o godz. 5.

Przy tramwajowej stacji udział waka-zówek Komitetowi (odznaczani kokardką biało-czerwoną). U wejścia na dworzec zapyta każda szkoła Komitetowego o numer wozu, do którego ma wsiąść. W kwestjach wątpliwych należy zwrócić się na miejscu (dworzec) do prof. Wolańskiego.

Młodzież ma ubrać się ciepło, ze sobą zabrać żywność na cały dzień jakoteż kubek na kakao lub herbatę, którą można będzie nabyć w Złoczowie w cenie 2 M. 50 fen. Odjazd pociągu szkolnego o 6:10, powrót ze Złoczowa 6 wieczór, we Lwowie 8:45.

— Zjazd urzędników prywatnych. „Oficerowie handlu i przemysłu” — tak bowiem nazywano zawsze pracowników prywatnych — mają 29 września zjechać się we Lwowie zastanawiać się nad poprawą i ustaleniem bytu. Robotników wszelkiego rodzaju zdołali już przed wojną zespółić się Gdynię wojna miała ku końcowi weszli na powrót w swe organizacje i regulują zarobki wedle potrzeb. Urzędnicy państwowi wsta-

piłi także na tę jedyną drogę prowadzącą do poprawy bytu i wezwali wszystkich bez różnicy będących w służbie państwowej do łączenia się celem uzyskania możliwych warunków egzystencji. Tylko pracownicy prywatni do tej pory nie zdobyli się na tę konieczną łączność. Idą oni częstokroć przeciw sobie, sądzą, że każdy dla siebie ławiej coś zyska trzymając się zasady, że „pokorne ciele dwie matki asie”. I może się temu lub owemu wyjątkowo uda się tą drogę wydrapać, bo przecież tam gdzie zupełna samowola w gospodarce siłami pracowników państwa, jednostki szczęśliwsze bo sprytniej się zyskuje dla siebie wiele. Ale ogół cierpi i cierpieniem jego koniec położony tylko jednolitą organizacją, która wywalczy ustawowe uregulowanie warunków pracy i płacy, która uornuje prawo do awansów i do poprawy bytu, lepszy ubezpieczenie i ustali pośrednictwo w pracy. Przeciętę ma niestety, dopiero zaprzętkować szereg delegatów, który się odbędzie we Lwowie w czwartek 29 września w sali ratuszowej i dlatego wiadźmy, że ogół pracowników prywatnych rozumiejąc doniosłość tego zjazdu biernie swój udział zapowiada.

— Wieczór Artystyczny na dochód budowy pomnika „Orlą” na Technice odbędzie się dnia 1 października w sobotę w salach Kasy i Kola lit. W ereści artystycznej biorą łaskawy współudział: Tow. śpiewackie „Bard” p. Bakowska (skrzypce), p. Mierowski (deklamacja), p. Skrowaczewska (śpiew). Po produkcjach tańca przy muzyce wojskowej. Początek o godz. 8 wieczorem Zaproszenia i bilety wydaje komitet w Kasy od środy w południe i wieczorem.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Środa 28 września o godzinie 7:30 wieczorem „Aida”, opera.

Czwartek 29 września o godzinie 3:30 po poł. „Lalka”, operetka.

Czwartek 29 września o godzinie 7:30 wieczorem „Straszny Dwór”, opera.

Repertuar Miejskiego Teatru Małego.

Środa 28 września o godzinie 7:30 wieczorem: „Ojciec”, gościnny występ K. Adwentowicza.

Czwartek 29 września o godzinie 7:30 wieczorem „Niebieski Lis”, komedia w 3 aktach Hercoga.

Repertuar Miejskiego Teatru Nowości.

Środa 28 września o godzinie 7:30 wieczorem: „Hrabianka Foxtrotta”, operetka w 3 aktach Stolsa.

Czwartek 29 września o godzinie 7:30 wieczorem: „Hrabianka Foxtrotta”, operetka w 3 aktach Stolsa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wiadomości gospodarcze

Izby handlowej i przemysł. we Lwowie.

Zakaz wywozu podkładów kolejowych.

Obwieszczeniem Ministra Przemysłu i Handlu ogłoszonym w *Monitorze Polskim* Nr. 212, z dnia 19 września b. r. zostały podkłady kolejowe (sosnowe, dębowe i bukowe) wszelkich wymiarów zaliczone do towarów zakazanych do wywozu za granicę.

Stosunki handlowe z Francją.

Buletyn Nr. 2 Izby handlowej Polsto-Francuskiej jest do przejrzenia w Oddziale handlowym Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie. Wśród artykułów poszukiwanych obecnie we Francji znajdują się między innymi: dęski sosnowe, benzyna do samochodów, krzesła, ławki i wogóle meble z drzewa giętego, nafta, pierze gęsie i kaczę puch, skóry.

Stosunki handlowe z Portugalją.

Poselstwo Polskie w Madrycie donosi, że w Portugalji istnieje duże zapotrzebowanie na następujące artykuły:

1. jaja;
2. ziemniaki;
3. jedwab szary, płasz, aksamit;
4. wyroby lniane, konopne i jutowe, wyroby porożnicze i worki;
5. bieline, syntetate;
6. włosie i szczecina;

7. wyroby szklane (zwłaszcza szkło sto-
lowe i buclaki);

8. rzeźbiny emaliowane;

9. wyroby metalowe: śruby, nity, piecyki, płyty kuchenne, beczki żelazne;

10. cement;

11. farby suche, olejne, lakiery;

12. szkieł;

13. wyroby skórzane szklane;

14. wyroby galanterijne.

Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie uprasza firmy w okręgu Izby, które ewentualnie byłby skłonne do nawiązania suoków handlowych z Portugalją odnośnie do któregośkolwiek z wyżej wymienionych artykułów, o osobiste lub pisemne zgłoszenie. W ten sposób zebrane adresy firm polskich zostaną podane do wiadomości zainteresowanych sfer kupieckich w Portugalji.

Targi i wystawy zagraniczne.

W miesiącach wrześniu, październiku, listopada i grudnia 1922 r. odbędzie się w Brazylii, w Rio Janeiro międzynarodowa wystawa próbek z okazji staletniej rocznicy niepodległości.

Ze względu na istniejące w Polsce zainteresowanie się rynkiem Południowo-Amerykańskim podaje się powyższe do wiadomości z następującymi uwagami:

Potądym byłby udział w wystawie polskich sfer kupieckich, które liczą się z możliwością nawiązania stosunków handlowych z Ameryką Południową, gdyż wystawa będzie chętną przez wiele państw nietylko europejskich w handlu z Brazylią zainteresowanych.

Ze względu na koszty przesyłki należałoby skoordynować wysyłkę eksponatów, urządzenie wystawy i t. p. w jednym ręku, a do tego nadał się najlepiej Polsko-Brazylijska Izba handlowa, której statut został już wniesiony do zatwierdzenia adres: Warszawa, Wilcza 10 m. 7.

Izba handlowa mogłaby po zebraniu zgłoszeń zamówić telegraficznie za pośrednictwem Poselstwa Polskiego w Rio de Janeiro oddzielny pawilon Polski, którego koszt wynajmu i urządzenie oblicza się w przybliżeniu na 13 — 14 tysięcy dolarów, przy większej ilości dostawców. Kwota powyższa okazałaby się nieznaczna i w ereści mogłaby być pokryta przez sprzedaż próbek.

Wystawa może obejmować wszelkie wyroby polskiego przemysłu dzieła sztuki, malarstwa etc etc.

Ze względu na zbliżający się ostateczny termin zgłoszeń udziału, wymagany jest pośpiech w decyzji.

Czesko-słowackie czasopismo handlowe.

Konsulat czesko-słowacki w Krakowie zawiadamia, że Techniczne Towarzystwo w Bernie Morawskim (Długa 11), będzie wydawało czasopismo informacyjno-handlowe „Propaganda”.

Demobil, zeszyt Nr. 4 wyszedł i jest do nabycia w biurach Izby handlowej i przemysłowej po cenie 25 Mk.

Wykaz cen pierca, puchu i szczeciny.

Na rynku angielskim jest do przejrzenia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Adresy firm zagranicznych, pragnących nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Frank Hagenwüller, Berlin S. O. 26, Reichenberger Str. 156, oferuje maszyny do odlewania żelaza.

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem
STANISŁAW ROSSOWSKI

NADEŚLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Czy Pańscy odbiorcy powracają?

Tak jest, a to stanowi najlepsze świadectwo, że towar mój pozyskał sobie pełne zadowolenie odbiorców. Z dnia na dzień wzrastający popyt na taśmy i kalki (do maszyn piszących) marki „VENUS”, wytwory firmy Crown Ribbon & Carbon Mfr. Co. Rochester N. Y. U. S. A. dowodzi niezbicie, że artykuł ten posiada rzeczywiste i wszystkie niedoścignione zalety, dzięki którym odniósł w ostatnich paru latach rekordowe zwycięstwo nad wszelkim towarem konkurencyjnym na rynkach światowych.

Wyłączny sprzedawca:

LUDWIK AKSMAN, Kraków, Szewska 10
Tel. 32-88.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Rozmaite ogłoszenia.

L. 921/921. Edykt. Celem zwolnienia kaucej służbowej s. p. Adama Stadzińskiego, notariusza w Stanisławowie z pod wezwania kaucej, wzywamy niniejszym wszystkich tych, którzy z tytułu ustawowego prawa zastawu na kaucej tej odpowiadającej za jego czynności, jako notariusza lub Komisarza sądowego w Siedlisku, Barsztynie, Złoczowie i Stanisławowie, względnie za czynności prawne tegoż substytutu p. Władysława Kreitera, który zastępować notariusza s. p. Adama Stadzińskiego kilkakrotnie za tegoż życia, a następnie po tegoż śmierci aż do dnia 31 października 1920 jakiegokolwiek pretensje rościć mogli, by te swoje pretensje w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Izbie notarialnej we Lwowie tem pewniej zgłosili, gdyż w przeciwnym razie bez względu na możliwość ich pretensje udzieleniem zostanie zwolnienie na dewinkulację tej kaucej i jej wydanie.

Izba notarialna.

Lwów, 3 września 1921. 9982 3—3

C. I. 264/21. Edykt. Przeciw Hipolitowi Klebanowi z Łuckiej Woły, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do sądu powiatowego w Mościskach przez Katarzynę Bogowską pozew o ojsstwo i alimentację. Na podstawie oznaczonej audjencji na 6 października 1921 o godzinie 9. Celem strzeżenia praw Hipolita Klebana ustanawia kuratorem adwokata dr. Zderkowskiego w Mościskach. Kurator zastępować będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Mościska, 15 września 1921. 10.033

Cg. XI. 444/21/1. Edykt. Przeciw Walerji Dybała i spółnikom, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Antoniego Górza w Bobrowie w Czechosłowacji pozew o zarzut 50 dolarów amerykańskich. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 24 października 1921 o godzinie 9 przedpołudniem w tutejszym sądzie, biuro N. 97 sala rozpraw II piętro. Celem strzeżenia praw Walerji Dybała ustanawia się p. dr. Kazimierza Nowaka, adwokata w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Walerję Dybała w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział XI.

Nowy Sącz dnia 10 lipca 1921. 10.037

C. 434/21/1. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej s. p. Katarzynie z Nazarków Zaleskiej wniesiony został przez Anę z Nazarków Charewicz właśc. realności w Krzywotulach starych pozew o oddanie 13 miar płótna domowej roboty i jednego metra płótna cieńszego także domowej roboty. Na podstawie tego pozwu wyznaczono audjencję na dzień 12 października 1921 o godzinie 8 rano w tutejszym sądzie sala Nr. 3. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej s. p. Katarzyny Zaleskiej ustanawia kuratora w osobie dr. Füllenbaum adwokata w Otyunii. Tenże kurator zastępować będzie nieobjętą masę spadkową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa objęta nie zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Otyunia, dnia 19 września 1921. 10.044

C. 430/21/1. Edykt. Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Izakowi Kerznerowi Edli Kerzner wniesiony został przez Izraela Kerznera właściciela realności w Otyunii pozew o wykreślenie prawa zastawu z realności Whl 1183 i 483 ka. gr. gm. Otyunia objętych. Na podstawie tego pozwu wyznaczono audjencję na dzień 11 października 1921 o godzinie 8 rano w tutejszym sądzie sala Nr. 3. Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych ustanawia się kuratora w osobie dr. Blumenblata adwokata w Otyunii. Tenże kurator zastępować będzie Izaka Kerznera i Edli Kerzner w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Otyunia, dnia 19 września 1921. 10.034

C. VIII. 475/21/1. Edykt Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Osia-

sowi Weissgrau, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Złoczowie przez Jakóba Kople dw. im. Astierarego, kupca w Chmielowie pozew o własność gruntu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 18 października 1921 na godzinę 9 przed południem. Celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu Osiasa Weissgrau ustanawia się p. dr. Mittelmanna, adwokata w Złoczowie, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie nieznanego z życia i miejsca pobytu Osiasa Weissgrau w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Złoczów, dnia 18 sierpnia 1921. 10064

C. III. 252/21/1. Przeciw Wawrzyńcowi Noworolowi, nieznanemu z miejsca pobytu, wniośił Walerjan Jakobowski pozew do tut. sądu o uznanie własności i intabulację realności lwh. 323 ka. gr. Łukowice. Rozprawę wyznaczono na 3 października 1921 o godzinie 10 rano. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. adw. Dziannotta w Rzeszowie, kuratorem, który zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy.

Rzeszów, 25 czerwca 1921. 10060

C. I. 286/21/1. Edykt. Przeciw Stefanowi Osaban z Porzyny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Rzeszowie przez Annę Piłch z Porzyny pozew o uznanie własności gruntu zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 14 września 1921 o godzinie 8 rano biuro Nr. 4. Celem strzeżenia praw Stefana Osabana ustanawia się pana dr. Wiktora Ramerta, adwokata w Rzeszowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, 9 września 1921. 10061

C. II. 283/21/1. Edykt. Przeciw Jakóbowi Makara z Jawornika polskiego, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do sądu powiatowego w Tyczynie przez Apolonię Czapią z Jawornika polskiego i tow., pozew o zniesienie współwłasności. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 października 1921 o godzinie 10 rano w sądzie tut., biuro 3. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się dr. Sahanka, adwokata w Tyczynie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie kuranda na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyczyn, 26 sierpnia 1921. 10063

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Vr. 3120/83. Sąd okręgowy w Sanoku wydał w dniu dzisiejszym w sprawie karnej przeciw Mindli Minder i tow. o zbrodnię z § 19 ust. 2 6 stycznia 1896 L. 89 Daup. następujący wyrok: A) Mindli Minder urodzony w Dębniej z rodziców Gerschossa i Chany Mark, lat 70 liczący, rel. mojżesz, wdowa, zamieszkała w Dębnie, winna jest że z początkiem stycznia 1920 r. jako szynkarka w Dębnie przez niedbalstwo rozlewała alkohol metylowy zanieczyszczony acetonem, którego to przedmiotu spożycie może zdrowiu ludzkiemu zaszkodzić, jako przedmiot żywności a to w ilości trzech litrów Filipowi Furlikowi sprzedała z którego to czynu po spożyciu tego alkoholu wskutek zatrucia śmierci dwojga ludzi, s. p. Konstantego Furlika i s. p. Anny Furlik a nadto wystąpiły objawy zatrucia w postaci ciężkiego uszkodzenia ciała u Piotra Bandrowicza, a lekkiego uszkodzenia ciała u Pawła Wójcika, Aleksandra Filipa, Magdaleny Furlik, Jędrzeja Węty, Józefa Krupianika, i Filipa Furlika, czem dopuścił się występku z § 17 ust. 2 16/1 18/6 L. 89 Daup. w połączeniu z § 14 cyt. na 8 i zato zasądza się na jego koszt i 17 cyt. ustawy na karę ścisłą zresztą przez (2) dwa miesiące i na grzywnę w kwocie 5.000 Mkp. którą w razie nieścisłości ma zastąpić kara aresztu przez (1) jeden miesiąc którą to karę po myśli art. 5 ust. b. ust. amnestyjnej z dnia 24 maja 1921 Nr. 42 Daup. poz. 261 uznaje się w całości za umorzoną, w myśl § 389 pk. na poniesienie kosztów postępowania karnego a

w szczególności na zapłacenie poszkodowanym, Piotrowi Bandrowiczowi Katarzynie Furlik wdowie po Konstantym do niepodzielnej ręki za zastępstwo przy rozprawie kwoty 3.000 Mk. — w myśl § 21 cyt. ust. ma nastąpić publiczne ogłoszenie tego wyroku na koszt skazanej.

Sąd okręgowy, Oddz. V.

Sanok, dnia 22 czerwca 1921. 10029

L. 12. 350/21. Zawezwanie. Ponieważ właściciel tytanu pochodzącego z prywatnych fabryk, mieszczącego się w jednym dużym kufrze, dwóch ręcznych walizkach i jednym przecieranym koszyku, zakwestjonowanego dnia 12 lipca 1921 na ulicy Nowej w Tarnowie, nie jest znany, przeto wzywa się każdego, ktoby rościł sobie prawo do tychże przedmiotów tudzież do kwoty 3000 Mk. złożonej do rak imacza, aby w przeciągu dni 90 licząc od dnia obwieszczenia niniejszego obwieszczenia, jawił się w kancelarii urzędowej Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, w przeciwnym bowiem razie postąpi się z przytrzymaniem rzeczami podług prawa.

Dyrekcja okręgu skarbowego

Tarnów, 29 sierpnia 1921. 10090 1—3

Konkurs.

Prez. 27970. KONKURS na posadę prowadzącego księgi gruntowe w Sądzie Okręgowym we Lwowie, tudzież na takie same posady opróżnić się mogące w innych Sądach Okręgowych wschodniej Małopolski, upływa z dniem 15 października 1921.

Lwów, dnia 21 września 1921.

Prezes Sądu Apelacyjnego. 9974 2—3

Amortyzacje.

Re. V. 1528/21/3. Na wniosek Oswalda Bappaporta we Lwowie zarządza się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miały zaginać i wzywa się posiadaczy tych papierów wartościowych, aby zgłosili swe prawa w przeciągu od dnia ostatniego ogłoszenia. W razie przeciwnym uznalby sąd te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Wniosekodawca ma donieść sądowi, gdyby papiery wartościowe zostały wydane do wypłaty. Umorzenie nie nastąpi, gdyby papier wartościowy przed upływem terminu wykupiono lub na kogo innego przemiesiono, albo gdyby podjęto nowy arkusz. Oznaczenie papierów wartościowych: legitymacje kolejowe kolei państwowych we Lwowie ze zaliczeń w kwocie 19.900 Mk., 98.132 Mk., 4.266 Mk. i 54.170 Mk.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. V.

Lwów, dnia 18 września 1921. 9991 3—3

Nc. 93/20. Na wniosek Kalmana Halera, z Budzanowa, zarządza się postępowanie umorzenia zaginionego papieru wartościowego wzywając posiadaczy tego papieru do zgłoszenia swych praw do pół roku od daty edyktu. W razie przeciwnym uznalby sąd po upływie terminu ten papier wartościowy jako pozbawiony znaczenia. Oznaczenie papieru: Karta zastawnicza uprzyw. Galic. Banku hipotecznego Lwów dnia Tarnopol z 25 stycznia 1914 L. 56.200 na dwa złote damskie, jeden złoty męski zegarki, jeden złoty męski, jeden złoty krótki łańcuszek z wisiorkiem i jedną złotą bransoletę.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, 25 lutego 1921. 10013 3—3

Nc. II. 686/18/4. Edykt. Na wniosek p. Józefa Segala kupca we Lwowie ulica Kościuszki 1. 2 zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionych papierów wartościowych, które miały zaginać i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty edyktu. W razie przeciwnym uznalby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Bezugschein Nr. 1395 wystawiony 4 marca 1910 przez firmę Bank u. Wechselhaus Schostal u. Mendel w Bernie naj zakupiony u niej los turecki Nr. 1586741 na okaziciela.

Sąd powiatowy Oddział II.

Halicz, 8 sierpnia 1921. 9995 3—3

Wyroki prasowe.

Pr. III. 492/21/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli § 493 p. k. że zamieszczony w czasopiśmie „Narzęd” Nr. 214 z daty Kraków, dnia 23 września 1921 artykuł pod tytułem: „Napedzić na cztery wiatry” w ustępie od słów: „Przy tworzeniu nowego gabinetu” do słów: „marszałka sejmowego” i od słów: „A więc w pięć miesięcy” do słów: „ma range wiceministra” zawierają w całej swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k. zawarte się rozszerzania inkryminowanych ustępów, zatwierdza się zarządzenia przez Prokuraturę konfiskata wymienionego numeru, a przytrzymane egzemplarze tego czasopisma mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny S. III.

Kraków, dnia 24 września 1921. 10049

Licytacje.

E. 183/21 6. Edykt licytacyjny. Dnia 15 grudnia 1921 o godzinie 11 rano odbędzie w Sądzie podpisanym biuro nr. 4 licytacja 1/8 części realności lwh. 34, 1/4 części lwh. 405, 1/2 lwh. 558, 2/8 części lwh. 708, gminy Bienkówka, obejmujących rolę, las, pastwiska, niewrodzaje, drogi polne i 1/4 części domu drewnianego i starej stodoły Marcina Chromego własnych. Nieruchomości powyższe są ocenione na 732.785 marek. Najniższa oferta 493.856 marek 66 fen. Poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i protokół opisania i oszacowania może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w tutejszym sądzie.

Sąd powiatowy, O. III.

Maków, 7 września 1921. 10043

Spadki.

A. 522/20/8. Wezwanie dziedziców których pobyt nie jest wiadomy. Stanisław Gorliński rolnik zmarł dnia 20 grudnia 1919 w Górze św. Jana. Ostatnie rozporządzenie znalezione. Karola Gorlińskiego i Stanisława Gorlińskiego, których miejsce pobytu sąd nie zna wzywa się aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Jana Srogozsa z Mstowa.

Sąd powiatowy Oddz. I.

Limanowa 18 czerwca 1921. 10042 1—3

A. 393/21/7. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Walenty Sułkowski rolnik w Mordarce zmarł dnia 30 marca 1921. Ostatnie rozporządzenie znalezione. Piotr Sułkowski, którego miejsce pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tym sądzie. Po upływie tego czasu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Antoniego Biernata w Mordarce.

Sąd powiatowy Oddział I.

Limanowa 25 maja 1921. 10041 1—3

A. 621/21/6. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Jan Sułkowski rolnik ze Sowin zmarł dnia 28 kwietnia 1921. Ostatnie rozporządzenie znalezione. Michał Sułkowski i Kazimierz Sułkowski, których miejsce pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Józefa Sułkowskiego w Sowinach.

Sąd powiatowy Oddział I.

Limanowa, dnia 26 lipca 1921. 10032 1—3

Firmy.

Firm. 2824/20 Rej. A. 321. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 2 grudnia 1920. Siedziba firmy: Przeworsk. Brzmienie firmy: Eisig Englard. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób cukierków i marmolady. Posiadacz: Eisig Englard kupiec w Przeworsku.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 listopada 1920. 9976

Rach. bież. w Ziemskim
Banku Kredyt. we Lwowie

„ELLEN“

Chrześcijański Zakład dla wyrobu bielizny, bluzek i t. p.
Spółka zarej. we Lwowie, Chorażczyzna 11 a. Adres telegr.

„ELLEN“-LWÓW.

Konto poczt. Kasy Oszczęd.
w Warszawie Nr. 149.520

Specjalność: Plaszcze laborator. i lekarskie, fartuchy operacyjne, garnitury robocze i t. p.

Nasze miejsce na Targach Wschodnich: Pałac sztuki, Grupa VII, miejsce 4 b.

Rada Zawiadowcza

Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego

Spółka Akcyjna w Krakowie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że dnia 31 października 1921, o godzinie 4-tej po południu w lokalu Towarzystwa Rolniczego w Krakowie, plac Szczepański, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- I. Odczytanie i zatwierdzenie protokołu Walnego Zgromadzenia Organizacyjnego.
- II. Zmiana statutu, a w szczególności jego postanowień zawartych: w § 4 ust. 1 — w § 4 punkt 1 i 10 z dodaniem punktu 15 i 16 — w § 5 ust. ostatni — w § 6 ust. 1 i 2 — w § 10 — w § 16 ust. 1 i 2 — w § 17 ust. 2 — w § 29 ust. 1 — w § 32 ust. 1 — w § 36 — w § 41 — w § 47 ust. 1 — w § 61 ust. 2 — w 65 ust. 1 — w § 78 ust. 2.
- III. Podwyższenie kapitału zakładowego do 300,000 000 Mkp.
- IV. Uzupełniający wybór jednego członka Rady Zawiadowczej.
- V. Uchwalenie wysokości marek obecności dla członków Rady Zawiadowczej, oraz sumy ryczałtowej wynagrodzenia dla komitetu wykonawczego.
- VI. Wnioski i interpelacje.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu winni stosownie do § 45 Statutu, nie później niż nad dni 5 (pięć) przed terminem Zgromadzenia złożyć swe świadectwa tymczasowe bądź dostatecznie zastępujące je dowody w Kasach Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego w Krakowie lub w Warszawie.

OGŁOSZENIE.

Państwowy Urząd Węglowy podaje do wiadomości, że ceny na węgiel i koks z Górnego Śląska i Karwiny ogłoszone dnia 10 go września b. r. w „Monitorze“ Nr. 205 anuluja się od dnia 15 września b. r. ulegają zwiększeniu wobec podwyższenia cen węgla na Górnym Śląsku i znaczącego podrożenia marek niemieckich i koron czeskich i wynoszą za węgiel i koks importowany za 1 tonę franco wagon komora graniczna:

Węgiel Górnośląski:
Gruby, Kokska Mp. 22 000.—
Orzech I. II. „ 21.500.—
III, Pospółka, Gry-
sik, Groszek i Drobný „ 16 000.—
Miał „ 12.000.—

Węgiel Karwiński:
Dla wszystkich gatunków 24 000.—
Koks Górnośląski: Dla wszystkich gat. 27 000.—
„ **Karwiński:** Dla wszystkich gat. 40 000.—
Odbiorcy węgla i koksu importowanego go winni najpóźniej do dnia 26 września b. r. uregulować wpłacone sumy za przydziały węgla i koksu, zgodnie z powyższymi cenami.

Maszyny do szycia



najlepszych systemów najkorzystalsze
3209 można nabyć u dr. W.

Aleksander Malimon

skład maszyn do szycia

Lwów, Wesoła 11 a

specjalizuje się w maszynach do szycia

1 wagon śrub, 1000 sieciarek, 25 gniotów-
ników, maszyny do wyrobów cementowych, mo-
tory elektryczne i dynamo-maszyny oraz w i.

tanie sprzeda

„PION“ Zakłady Przemysłowe

Lwów, Lwowska 48, tel. 4-7-6

na „Targach Wschodnich“

Handlowi

Handlowi

Z Drukarni Wł. Łozia

JARZĘBINĘ i TARNINĘ

kupuje

J. A. BACZEWSKI

zgłoszenia we fabryce Zniesienie
koło Lwowa.

Konkurs.

Magistrat miasta Rzeszowa rozpisuje niniejszym konkurs na posadę drugiego inżyniera, względnie asystenta budownictwa miejskiego. Kandydaci winni przedłożyć świadectwa z odbytych studiów technicznych i złożonych egzaminów państwowych, względnie świadectwa ukończonych studiów szkół przemysłowej z działy budownictwa — ewentualnie świadectwa pracy dotychczasowej — metrykę urodzin — certyfikat przynależności, świadectwo zdrowia i moralności. — Wynagrodzenie przynależne zostanie według poborów służbowych dla urzędników państwowych stosownie do umowy i zależnie od kwalifikacji. W podaniu należy wyszczególnić stosunki rodzinne i podać warunki umowy. — Podania mają być wnoszone do Magistra miasta Rzeszowa do 30 września b. r.

Rzeszów, dnia 7 września 1921.

Magistrat.

Eug. A. Szczerban, Z. Czyczewski i Ska

Handel marek zagr. i Dom agencyjno kom. dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa
Lwów, ul. Zielona 30.

Reprezentacje fabryk krajowych i zagranicznych, dla artykułów chemicznych, spożywczych, stylowych i t. p. wyrobów papierowych. **Przyjmujemy zastępstwa pierwszorzędnych fabryk.** Zatrudniamy silny zastęp dobrze wyszkolonych podózujących. dawnictwo czasopisma „Filatelista“. Centrala międzynarodowego Związku Filatelistów i Korespondentów „UNJA“.

zrzędem Józefa Ziemińskiego.

Magistrat miasta Rzeszowa

Fabryka pojazdów RYSZARD R. SCHMIDTKE

Tow. z ogr. por.

w BYDGOSZCZY

zastąpione we Lwowie przez

Hurtownię dla Konsumów

spółka z ogr. por.

ulica Chorażczyzna 1. 11 a.

Pierwszorzędna, od dawna istniejąca fabryka. Wozy gospodarcze, ciężarowe i wózki wyjazdowe tej fabryki wystawione na „Targach Wschodnich“ hangar B.

Najskuteczniejszy środek

przeciwno

osłabieniu i wycieńczeniu organizmu, niemocy, małości, (anemii) brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.

Pigułki Siłotwórcze

wyr. Lab. Farm.

„Ap. Kowalski“ w Warszawie
ul. Miodowa 1

Skutek, wprost zdumiewający, ujawnia się już po przyjęciu pierwszego flakonu. — Zadać w aptekach i składach aptecznych.

Hurtownia sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę, f. „OZON“ Hurtownia Materiałów Aptecznych Lwów Kofłataja 8.